

# Dzieje biurokracji na ziemiach polskich

## tom I

Tomasz Kawski

(Uniwersytet Kazimierza Wielkiego)

### Funkcjonowanie struktur biurokratycznych gmin żydowskich centralnej i zachodniej Polski w latach 1918-1939

Problematyką skupisk żydowskich w centralnej i zachodniej Polsce w okresie międzywojennym zajmowało się wielu autorów. Pisano najczęściej o żydowskich społecznościach w poszczególnych miejscowościach czy gminach<sup>1</sup>. Mniejszą liczebnie grupę stanowią prace o charakterze syntetycznym, gdzie prezentowano dzieje Żydów w regionach historyczno-geograficznych<sup>2</sup>. Niewiele monografii opisuje funkcjo-

---

<sup>1</sup> Wśród opracowań zwartych na uwagę zasługują m.in.: *Leczyca in Memory of the Jewish Community*, Tel-Aviv 1953; *Kehilah Konin. Befrihata uve hurbana*, ed. M. Gelbart, Tel Aviv 1968; *Księga Zduńskiej Woli*, red. L. Kaye-Klin, Tel Aviv 1968; *Kutno we ha Sewiwa*, ed. D. Sztokfisz, Tel Aviv 1968; *Sefer Zloczew – Book of Zloczew (Poland)*, Tel Aviv 1971; *Dapei ed shel sarid ha ayara Sompolno (Pages of witness of remnants of the town Sompolno)*, ed. I. Kominkowski, Tel Aviv 1981; *Ripin. A Memorial to the Jews Community of Ripin (Poland)*, ed. S. Kanc, Tel Aviv 1962; *Sefer Izkor le kedoshei ir Psaytsh korbonot ha Shoa (Memorial Book to the Holocaust victims of the city of Psaytsh)*, ed. M. Bilavsky, Tel Aviv 1974; *Wloclawek we ha Sewiwa. Sefer Zikkaron*, ed. K. F. Tchursz, M. Korzen (bmv) 1967; *My Town. In Memory of the Communities Dobrzyń-Golob*, ed. M. Harpaz, Tel Aviv 1969; A. Pakentregier, *Żydzi w Kaliszu w latach 1918-1939. Problemy polityczne i społeczne*, Warszawa 1988; T. Łaskiewicz, *Żydzi w Inowrocławiu w okresie międzywojennym (1919-1939)*, Inowrocław 1997; Z. Waszkiewicz, *Żydzi z Dobrzyńia i Golubia. Opowieść o świecie nie istniejącym*, Golub-Dobrzyń-Toruń 1993; Z. Biegański, *Mniejszość żydowska w Bydgoszczy 1920-1939*, Bydgoszcz 1999; B. Kosmala, *Juden und Deutsche im polnischen Haus. Tomaszow Mazowiecki 1914-1939*, Berlin 2001; M. Kalinowski, *Żydzi otwockcy 1916-1942*, Otwock 2002; Z. Pakula, *The Jews of Poznań*, London 2003; R. Witkowski, *Żydowscy mieszkańcy Krotoszyna w XIX i XX w.*, Poznań 2004; P. Bartkowiak, *Rola i działalność mniejszości żydowskiej w Grodzisku Wielkopolskim w XIX i XX wieku*, Grodzisk Wielkopolski 2003; A. Wróbel, *Żydzi w Gdyni w latach 1926-1939*, Toruń 2005.

<sup>2</sup> Przykładowo: J. Szczepański, *Dzieje społeczności żydowskiej powiatów Pułtusk i Maków Mazowiecki*, Warszawa 1993; *Żydzi w Wielkopolsce na przestrzeni dziejów*, red. J. Topolski i K. Modelski, Poznań 1995; I. Kowalski, *Mniejszość żydowska w województwie poznańskim w latach 1918-1939*, „Kronika Wielkopolski”, 1995, nr 4; D. Czwojdrak, *Z dziejów ludności żydowskiej w południowo-zachodniej Wielkopolsce* (bmv) 2004; W. Jaworski, *Żydzi z Zagłębiu Dąbrowskim. Zarys dziejów*, Sosnowiec 2006; T. Kawski, *Mniejszość żydowska na Krajnie w XIX i XX wieku*, [w:] *Dziedzictwo kulturowe na Krajnie i Pałukach. Wybrane problemy z dziejów Krajni Nakielskiej (związki Krajny z Pałukami)*, Nakło nad Notecią 2004; T. Kawski, *Żydzi kujawsko-dobrzyńscy w latach 1918-1950*, Toruń 2006; J. Szczepański, *Spółeczność żydowska Mazowska w XIX-XX wieku*, Pułtusk 2005

nowanie żydowskich zbiorowisk na większych połaciach międzywojennej Polski<sup>3</sup>. W większości z nich uwypuklano aspekty społeczno-polityczne, rzadziej gospodarcze i religijne. Funkcjonowaniu struktur biurokratycznych gmin żydowskich poświęcano niewiele miejsca<sup>4</sup>. Wskazywano najczęściej na podstawy ustrojowe żydowskiego samorządu oraz jego oblicze polityczne. Pomijano szereg szczegółowych zagadnień. Nie konfrontowano ogólnych, teoretycznych norm prawnych z ich stroną praktyczną. Prezentowany tekst, tylko w pewnym zakresie, ma za zadanie wypełnić „niedobór” wiedzy w tym względzie. Dla jasności wyводу został on podzielony na kilka części. Każda z nich wskazuje na czynniki, które wpływały na działalność struktur biurokratycznych żydowskich gmin. Były nimi, po pierwsze – czynniki demograficzne, pod drugie – normy prawne sankcjonujące funkcjonowanie gmin, po trzecie – ekonomiczne, po czwarte – uwarunkowania polityczne. Przedstawione wnioski zostały sformułowane w oparciu o analizę dokumentacji archiwalnej dla województw: pomorskiego, poznańskiego, łódzkiego i warszawskiego. W wybranych przypadkach dane konfrontowano ze źródłami dla województw: lwowskiego i kieleckiego. Na koniec warto zauważyć, że gminy żydowskie funkcjonujące w centralnej i zachodniej Polsce, mimo ujednoczenia norm prawnych, zachowały w wielu aspektach swojej aktywności zaborowe odmienności.

Aspekt demograficzny, pozornie mało istotny dla ogólnej teorii funkcjonowania biurokracji, odegrał jednak rolę fundamentalną w działalności gmin żydowskich w zachodniej Polsce. W znacznie mniejszym stopniu czynnik ten ważył w województwach centralnych.

W początkach istnienia Drugiej Rzeczypospolitej w 4 województwach zachodniej i centralnej Polski funkcjonowały 294 gminy żydowskie (75 w łódzkim, 98 warszawskim, 27 pomorskim, 94 poznańskim)<sup>5</sup> stanowiąc około 30% ogółu istnieją-

<sup>3</sup> Zob. np.: *Mniejszości narodowe i wyznaniowe w województwie pomorskim w okresie międzywojennym (1920-1939)*, red. M. Wojciechowski, Toruń 1991; *Gminy Wyznaniowe Żydowskie w województwie pomorskim w okresie międzywojennym (1920-1939)*, red. J. Szilinga, Toruń 1995; *Żydowskie gminy wyznaniowe*, Wrocław 1995; K. Urbański, *Gminy żydowskie duże w województwie kieleckim*, Kielce 2003; K. Urbański, *Gminy żydowskie małe w województwie kieleckim w okresie międzywojennym*, Kielce 2006; T. Kawski, *Gminy żydowskie pogranicza Wielkopolski, Mazowsza i Pomorza w latach 1918-1942*, Toruń 2007; tenże, M. Opiola, *Gminy żydowskie pogranicza Wielkopolski, Mazowsza, Małopolski i Śląska w latach 1918-1942* (w druku).

<sup>4</sup> Szerzej kwestią tą zajmowali się m.in.: I. Grynstein i J. Kerner, *Przepisy o organizacji gmin wyznaniowych żydowskich*, Warszawa 1927; J. Dawidsohn, *Gminy żydowskie (z tekstami ustaw i rozporządzeń)*, Warszawa 1931; I. Bornstein, *Budżety gmin wyznaniowych żydowskich w Polsce*, „Kwartalnik Statystyczny”, 1929, t. 6, z. 3; K. Krasowski, *Związki wyznaniowe w II Rzeczypospolitej. Studium historyczno-prawne*, Warszawa-Poznań 1988. W wymiarze regionalnym zob. np.: R. M. Shapiro, *Samorząd żydowski w Polsce. Łódź 1914-1939*, Columbia University 1987 (skrót w: *Dzieje Żydów w Łodzi 1820-1944. Wybrane problemy*, red. W. Puś i S. Liszewski, Łódź 1991); I. Kersz, *Szkice z dziejów Gminy Żydowskiej oraz cmentarza w Łodzi*, Łódź 1996; T. Kawski, *Z dziejów żydowskiego samorządu w II Rzeczypospolitej. Żydowskie Gminy Wyznaniowe na Kujawach wschodnich w latach 1918-1939*, [w] *Demokracja i samorządność na Kujawach i Pomorzu w dobie nowożytniej*, red. Z. Biegański i W. Jastrzębski, Bydgoszcz 2004.

<sup>5</sup> Archiwum Państwowe w Kaliszu (dalej: APKalisz), Akta miasta Kobyлина (dalej: AmKobylin), sygn. 93; J. Sziling, *Gminy Wyznaniowe Żydowskie w województwie pomorskim w latach 1920-1939 (liczebność i rozmieszczenie)*, [w] *Mniejszości narodowe i wyznaniowe... Dokładna liczba gmin funkcjonujących w II*

cych. W latach trzydziestych liczba gmin zmniejszyła się do 193 (nieco ponad 20%). W wielu przypadkach nie można jednoznacznie określić jak liczna była dana gmina. Decyduje o tym szereg czynników w postaci braku źródeł, czasem ich niewiarygodności wynikającej z niedociągnięć przedwojennych kadr urzędniczych<sup>6</sup>, po pozorne sprzeczności, będące konsekwencją niejednolitej interpretacji obowiązujących przepisów<sup>7</sup>.

Wielkością wyróżniała się gmina łódzka licząca od około 160 do 200 tys. członków. Kilka innych liczyło od około 10 do ponad 15 tysięcy (Kalisz, Włocławek, Tomaszów Mazowiecki, Płock, Piotrków Trybunalski, Zduńska Wola, Radomsko). W przedziale od około 10 do 5 tys. znajdowały się m.in.: Kutno, Mława, Otwock, Grójec, Kałuszyn, Pułtusk, Ozorków, Koło, Wieluń, Brzeziny, Bełchatów. W większości z nich odnotowywano systematyczny przyrost liczby członków. Tylko w nielicznych

---

Rzeczypospolitej nie jest znana. Różni autorzy szacują, że działało ich od ponad 800 do ponad 900 (I. Bornstein, *Budżety...*, podaje liczbę około 900, za nim liczbą tą posługują się także współcześni). Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego (MWRiOP) w 1928 roku podawało liczbę 800 gmin, w tym 400 w byłej Kongresówce (Derżawnyj Archiw Lwiwskiej Oblasti u Lwowi – DALO, Fond 1, opys 14, sprawa 2569, MWRiOP do Wojewody Lubelskiego z 2 sierpnia 1928 w sprawie gospodarki w Gminie Wyznaniowej Żydowskiej w Zamościu). Jednoznaczne stwierdzenie ile ich było i jaka była ich liczebność, będzie możliwe dopiero po przeprowadzeniu kompleksowych badań archiwalnych. Nawet w wielotomowym *Pinkas Ha Kehillot. Encyclopaedia of Jewish Communities*, t. 1-4, Jerusalem 1976-1989, znajdując się luki. W różnych powiatach liczba gmin była różna. Przykładowo w powiatach: odolanowskim, kępińskim, ostrowskim, strzeleńskim działało po 1 gminie, w rypińskim, czarnkowskim, koźmińskim po 2, tureckim, kutnowskim, krotoszyńskim, chodzieskim po 3, kaliskim, lipnowskim po 4, nieszawskim, łączyckim, sieradzkim po 5, konińskim, piotrkowskim, słupckim, wyrzyskim po 6, wieluńskim czy włocławskim po 7.

<sup>6</sup> Archiwum Państwowe w Kielcach (dalej: APKielce), Akta miasta Końskie (dalej: AmKońskie), sygn. 279. Oficjalny spis ludności w Końskich z 1921 r. wykazał 8 209 mieszkańców. Burmistrz, po opublikowaniu danych uznał, że w rzeczywistości „[...] nawet wówczas nie odpowiadało to istotnemu stanowi rzeczy. O niedokładności tej powiadomiono Starostwo Koneckie pismem tut. Z dnia 22 II 1922 r. nr 791/22, wskazując na jaskrawo rzucające się w oczy błędy, które komisarze spisowi popełnili- nie wykazując w spisach całych rodzin, a w niektórych wypadkach opuszczając całe kompleksy budynków, mieszczących po kilkanaście rodzin...”.

<sup>7</sup> Urzędnicy gminni, a za nimi także organów zwierzchnich, określający liczebność poszczególnych gmin kierowali się różnymi kryteriami. Jedni podawali rzeczywistą liczbę członków danej gminy w oparciu o imienne rejestry członków. Dodać należy, że chyba w żadnej nie były na bieżąco uaktualniane. W wielu przypadkach rejestrów nie zaprowadzono do 1939 r. Posługiwano się jedynie metodami szacunkowymi np. w 1933 roku zarząd gminy informował starostę kaliskiego: „[...] Gmina Żydowska w Stawiszynie liczy sobie 750 dusz. Cyfra powyższa podana jest w przybliżeniu, gdyż gmina nie prowadzi księgi rejestracyjnej [...]” – APKalisz, Starostwo Powiatowe w Kaliszu 1918-1939 (dalej: SPKalisz), sygn. 215. Inni urzędnicy posługiwali się kryteriami religijnymi. Uwzględniano tylko mężczyzn, posiadających prawa wyborcze, tym samym wykluczano osoby korzystające z tzw. dobroczynności. W części gmin, których granice wykraczały poza obszar jednej jednostki terytorialnej, podawano statystyki dla całej gminy żydowskiej w innych tylko w siedzibie, pomijając byłe przykahalki. Przykładem zamętu służy gmina żydowska w Dubiecku w województwie łwowskim, którą zaliczono w 1924 r. do grupy gmin wielkich. Ministerstwo decyzję uzasadniało faktem, że gmina liczyła 8 tys. osób. Bazowano na dokumentach przesłanych przez gminę i starostwo. W wyniku trwającego prawie 4 lata postępowania ostatecznie wyjaśniono, że gmina faktycznie liczyła 1251 osób, tym samym zaliczono ją do grupy gmin mniejszych (DALO, Fond 1, opys 14, sprawa 2569). Jeszcze inną trudnością jest ukrywanie przez władze gmin rzeczywistego stanu liczebnego gminy.

np. Bełchatowie czy Przedborzu odpływ ludności był zauważalny<sup>8</sup>. Największą grupę stanowiły gminy niewielkie liczące poniżej 1 000 członków<sup>9</sup>. Najmniejsze gminy w województwach centralnych liczyły od około 200 do 400 członków<sup>10</sup>. Przez cały okres międzywojenny liczba istniejących tam gmin praktycznie nie uległa zmianie. Biegunkowo przedstawiała się sytuacja w województwach zachodnich. Ruchy migracyjne oraz zmiany prawne i administracyjne wprowadzane w latach 1932-1933 i 1938-1939 sprawiły, że zarówno liczba gmin jak i ich struktura demograficzna podlegały istotnym zmianom. Masowa emigracja miejscowych, zasymilowanych z kulturą niemiecką, Żydów spowodowała, że część gmin przestała istnieć. Z niektórych miejscowości wyjechali wszyscy mieszkający Żydzi np. z Górzna, Koronowa, Żerkowa, Osiecznej, Rydzyny, Miejskiej Górki, Stęszewa, Sarnowa, Dolska, Rynarzewa. W ich miejsce stopniowo napływali przybysze z głębi Polski. Nie wszędzie jednak udało się powstrzymać odpływ ludności lub wypełnić niedobory ludnością napływową<sup>11</sup>.

Władze zwierzchnie zdawały sobie sprawę, że w większości gminy przestały wykonywać statutowe obowiązki. Tym samym możliwości sprawowania nad nimi należytej kontroli okazywały się iluzoryczne. Także postępująca dekapitalizacja, czasem pokaźnego, mienia będącego w posiadaniu gmin wywoływała zaniepokojenie władz. W zaistniałych okolicznościach zdecydowano się na przeprowadzenie gruntownej reformy. Prace nad nowym podziałem administracyjnym województwach pomorskim i poznańskim zaczęto prowadzić od 1930 r. Ostateczny podział wprowadzono 28 września 1932 r. Ze 121 gmin<sup>12</sup> działających na tym terenie u progu niepodległości pozostało, początkowo 19, ostatecznie 20 (jako ostatnią wydzielono w 1933 r. gminę w Starogardzie po podziale gminy żydowskiej w Świeciu). Dokonano komasacji gmin działających dotychczas w jednym lub kilku powiatach. Lokowano siedziby gmin w miejscowościach prężniejszych ekonomicznie, z większą liczbą ludności żydowskiej i względnie korzystnie usytuowanych pod względem komunikacyjnym. Choć można zauważyć, że nie zawsze, zwłaszcza w województwie pomorskim, kie-

<sup>8</sup> Archiwum Państwowe w Piotrkowie Trybunalskim (dalej: APPIotrków), Starostwo Powiatowe w Piotrkowie Trybunalskim 1918-1939 (dalej: SPPiotrków), sygn. 576; *Pinkas ha...*, t. 1 i t. 2.

<sup>9</sup> I. Bornstein, *Budżety...*, tab. 2, s. 1375. Autor zaproponował podział 388 gmin działających w byłej Kongresówce na 6 kategorii. I obejmowała skupiska liczące do 500 Żydów (przeciętnie na gminę tej grupy przypadało 381 mieszkańców), II od 500 do 1000 (679), III od 1000 do 3000 (1547), IV od 3000 do 5000 (3304), V od 5000 do 10000 (5830), VI powyżej 10000 (25283).

<sup>10</sup> Gmina w Osiecinach liczyła od 360 do 470 członków, w Skępem od 300 do 330, Babiaku od 250 do 270, w Skulsku od 180 do 260 – szerzej: T. Kawski, *Gminy żydowskie pogranicza...*, s. 170, 208; tenże, M. Opiola, *Gminy żydowskie pogranicza...*, w różnych miejscach.

<sup>11</sup> I. Kowalski, *Mniejszość żydowska w województwie poznańskim w latach 1918-1939*, „Kronika Wielkopolski”, 1995, nr 4, s. 39-41; T. Kawski, *Żydzi kujawsko-dobrzyńscy...*, s. 31-37.

<sup>12</sup> W praktyce liczba ta w 1932 r. była nieco mniejsza ponieważ część gmin została rozwiązana np. w Borku, Odolanowie, Miasteczku, Wyrzysku, Kamieniu, Kowalewie, Nowym Mieście, Działdowie, Gniewie – APKalisz, Starostwo Powiatowe w Koźminie 1919-1931 (dalej: SPKoźmin), sygn. 38, 39, 40; APKalisz, Starostwo Powiatowe w Odolanowie 1919-1939 (dalej: SPOdolanów), sygn. 169; *Gminy Wyznaniowe Żydowskie w województwie...*, w różnych miejscach; T. Kawski, *Mniejszość żydowska na Krajnie...*, s. 234.



rowano się do końca jasnymi kryteriami<sup>13</sup>. W większości nowe gminy nadal liczyły najczęściej poniżej 500 wyznawców. Największe z nich, Poznań i Bydgoszcz, przed wybuchem II wojny światowej przekroczyły 2 000 członków<sup>14</sup>. Podjęte w kolejnych latach próby zmiany granic poszczególnych gmin przez wojewodę pomorskiego (1937) i poznańskiego (1938) zakończyły się niepowodzeniem<sup>15</sup>. Stan ten był skutkiem dość konsekwentnie realizowanej przez organy państwa, od połowy lat dwudziestych, polityki wobec żydowskiego samorządu.

Głównym organem decyzyjnym w sprawach związanych z działalnością gmin było Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego (MWRiOP), które nie było zainteresowane mnożeniem nowych podmiotów, chyba że istniały ku temu istotne przesłanki. Wytyczne w tym względzie ministerstwo przedstawiło w 1926 r. Mimo rozwlekłości ich przytoczenie w całości wydaje się niezbędne:

1. [...] Zmiany terytorialne granic okręgów gmin jak i tworzenie nowych gmin powoduje rozdrabnianie już istniejących co jest z wielu względów natury administracyjno-politycznej oraz z uwagi na kulturalne i gospodarcze potrzeby samych gmin zasadniczo niepożądane i winno mieć miejsce w wyjątkowych tylko wypadkach wskutek szczególnych okoliczności, względnie zmiany podstawowych warunków istnienia danej gminy np. z powodu wyludnienia, będącego następstwem emigracji lub przesiedlenia się ludności żydowskiej, upadku miejscowości przez pożar lub przyczyny natury ekonomicznej, wzrostu ludnościowego i ekonomicznego danych ośrodków itp.
2. Nowe gminy mogą powstawać gdy istnieje pewność, że nie zabraknie im środków na racjonalne utrzymanie instytucji gminnych i urzędników i że przez wydzielenie miejscowości z już istniejącej

---

<sup>13</sup> *Gminy Wyznaniowe Żydowskie...*, w różnych miejscach.

<sup>14</sup> Szerzej: *Gminy Wyznaniowe Żydowskie...*, w różnych miejscach; I. Kowalski, *Mniejszość żydowska...*, tab. 5, s. 51. W gminie żydowskiej Oborniki mieszkało ponad 700 Żydów, Ostrów (ponad 500), Gniezno (około 500), pozostałe liczyły od 200 do około 400 (Wągrowiec, Środa, Nowy Tomysł, Szubin, Leszno). Na Pomorzu najliczniejszą była gmina w Kartuzach za sprawą szybko rozwijającej się żydowskiej zbiorowości w Gdyni (od 860 w 1934 r. do ok. 3 tys. w początkach 1937 r.), Grudziądzu (675 w 1934 r. i 730 w 1938 r.), Toruniu (1200 w 1939 r.). Pozostałe liczyły od 350-400 (Brodnica) do około 150-200 do 300 (Chojnice, Sępólno, Starogard, Świecie, Golub).

<sup>15</sup> Archiwum Państwowe w Bydgoszcz Oddział w Inowrocławiu (dalej: APInowrocław), Starostwo Powiatowe w Mogilnie 1919-1939 (dalej: SPMogilno), sygn. 1121; Archiwum Państwowe w Bydgoszczy (dalej: APBydgoszcz), Urząd Wojewódzki Pomorski w Toruniu 19120-1939 (dalej: UWPT), sygn. 4492; APKalisz, SPKalisz, sygn. 568; tamże, Akta miasta Stawiszyna (dalej: AmStawiszyna), sygn. 226; *Gminy Wyznaniowe Żydowskie...*, w różnych miejscach. Żydów z powiatu mogileńskiego (bez Chełmc i Kruszwicy) miano oderwać od gminy żydowskiej w Inowrocławiu i podporządkować gminie w Gnieźnie. Sprzeciw MWRiOP uniemożliwił realizację pomysłu. Starosta kaliski we wrześniu 1936 r. wnioskował do wojewody poznańskiego o likwidację gmin w Stawiszynie i Koźminku i włączenie ich do gminy w Kaliszu. Argumentem miało być nie zgłoszenie w terminie żadnej listy kandydatów do zarządu gminy. Do pomysłu powrócił starosta rok później. Starano się także o utworzenie nowej gminy w Pucku, Górznie i kilku innych miejscowościach Pomorza.

gminy nie nastąpi jej kulturalny i materialny upadek. W konsekwencji obie gminy wegetują, obarczają członków nadmiernymi składkami z uszczerbkiem dla interesów państwa.

3. Znaczne odległości pewnych miejscowości od siedziby gminy nie są wystarczającym argumentem by tworzyć nowe gminy. Codzienne potrzeby religijne zaspokajają w modlitewniach czy domach prywatnych. Rozwody, śluby, sprawy metrykalne, cmentarne nie są częste i także nie stanowią o potrzebie tworzenia gmin. W samym b. Królestwie działa 400 gmin, gdyby je rozbić jak chce wielu, ich liczba wzrosłaby kilkukrotnie.

4. Doświadczenie wskazuje, że dążenia do tworzenia gmin były podyktowane różnymi czynnikami: chęć uwolnienia się części najczęściej wpływowych jednostek od płacenia rzekomo nadmiernych składek nakładanych przez zarządy. Po utworzeniu własnej gminy przejmują jej kierownictwo i mają możliwość dysponowania czasem znacznymi dochodami. Czasem chęć oderwania od ościennej gminy wynika z faktu znacznej zamożności mieszkającej tam zbiorowości, która nie chce dzielić się z oddalonymi współwyznawcami, czasem wynika z faktu, że mieszkający w danej miejscowości religijny przywódca chce zalegalizować swe stanowisko i wejść na etat nowej gminy. Podania o zmiany terytorialne lub o utworzenie gminy zawierają te same elementy. Utyskiwania na nadmierne obciążenia składkami przy równoczesnym ignorowaniu najniezbędniejszych nieraz potrzeb są najczęściej słuszne. Stąd już z chwilą postania istniejących do dziś gmin Komisja Rządowa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego już 29 XII 1829 (Nr 15586) wydała zarządzenie «o wybieraniu jednego z dozorów bóżniczych z pomiędzy żydów na wsi osiedlonych, tam gdzie żydzi tej kategorii należą z znacznej liczbie do okręgu bóżniczego miejskiego». Skargi nie są wystarczającą podstawą do tworzenia gmin lecz winny być przedmiotem ścisłego badania na podstawie konkretnych faktów, a to celem poczynienia w następstwie odpowiednich zarządzeń, zmierzających do sanacji stosunków w danej miejscowości<sup>16</sup>.

Warto w tym miejscu zastanowić się jak przedstawione założenia, były realizowane przez lokalne władze. Polityka narodowościowa, którą w tym miejscu ograniczymy tylko do kwestii związanych ze strukturą administracyjną gmin żydowskich, kreowana przez poszczególnych wojewodów i starostów, nie była jednolita. Najbardziej restrykcyjną politykę prowadzono wobec gmin w zachodnich województwach, a zwłaszcza w województwie wielkopolskim. Powody tego stanu były pochodną czynników społeczno-politycznych i demograficznych.

---

<sup>16</sup> APKielece, Urząd Wojewódzki Kielecki 1918-1939 (dalej: UWK), sygn. 1400, Pismo MWRiOP do Wojewody Kieleckiego z 18 II 1926. Podobną argumentację przedstawiło ministerstwo w piśmie skierowanym do wojewody łódzkiego z 27 I 1926 r. – Archiwum Państwowe w Poznaniu. Oddział w Koninie (dalej: APKonin), Akta miasta Tuliszkowa (dalej: Am Tuliszkowa), sygn. 390.

Wiele gmin żydowskich, głównie w województwach zachodnich, pod wpływem wyludnienia, wegetowało. Członkowie władz, urzędnicy gminni wyjeżdżali jako jedni z pierwszych. Ci którzy pozostali najczęściej nie mogli powstrzymać upadku. Radzono sobie w takich sytuacjach różnie. W Krotoszynie mieszkańcy przekazali zarząd majątkiem gminie żydowskiej w Poznaniu. Na ogół jednak radzono sobie we własnym zakresie. Gminy funkcjonowały jedynie dzięki dobrej woli pojedynczych członków, którzy nie pobierając wynagrodzenia, stawali się nieformalnymi urzędnikami gminnymi. Przechodzono do gospodarki pozabudżetowej opartej o dobrowolne opłaty<sup>17</sup>. Czasem członkowie niektórych społeczności, nieco na wyrost, chcąc uniknąć likwidacji odwoływali się do półśrodków. Mieszkający w Kruszwicy Żydzi zawarli z przedstawicielami gminy inowrocławskiej akt dzierżawy synagogi, domu mieszkalnego i cmentarza<sup>18</sup>. Stan ten sprzyjał szerzeniu się pewnych patologii, choć mając na uwadze skalę zjawiska, liczba poważnych nieprawidłowości nie była duża. Decydowało o tym, jak można mniemać, przywiązanie do poszanowania prawa, tak przez obywateli byłych Niemiec, jak i organów administracji państwowej i samorządowej. Wśród bardziej znaczących wykroczeń i przestępstw odnotowywano przypadki rabunkowej gospodarki majątkiem gminnym, bezprawne jego wykorzystywanie. W kilku przypadkach stwierdzono brak statutów i wielu dokumentów gminnych, które zaginęły lub zostały wywiezione przez emigrujących. Do władz powoływano np. kobiety (Kruszwica 1925, Sępólno 1927), co było jawnym złamaniem prawa stanowionego, jak i wynikającego z żydowskiej tradycji. Członkowie gmin, w wyniku oddolnych decyzji, bez zgody władz, decydowali o ich rozwiązaniu (np.: Wysoka, Mogilno, Mrocza, Żnin, Kcynia) lub próbowali zmieniać statuty korporacji (np. Golub). Bezprawnie powoływano lub odwoływano urzędników<sup>19</sup>.

Świadomość negatywnych konsekwencji istniejącego stanu rzeczy wywołała wśród pomorsko-wielkopolskich Żydów reakcje obronne. Podjęto oddolne próby integracji gmin. W 1921 r. Żydzi z Mogilna rozpatrywali możliwość przyłączenia do gminy żydowskiej w Gnieźnie, Inowrocławiu, Pakości bądź Gębicach<sup>20</sup>. W 1926 r. z inicjatywy dr Jakuba Behra (Baera) z Torunia, dr Maksa Chaskela z Bydgoszczy, dr Josefa Cohna z Poznania i dr Juliusza Spitzera (Spicera) z Grudziądza utworzono „Komitet Organizacyjny Żydowskiego Zrzeszenia Gminnego dla województw poznańskiego i pomorskiego”. Celem jego istnienia miała być „[...] troskliwa opieka nad

<sup>17</sup> APKalisz, Starostwo Powiatowe w Krotoszynie 1919-1930 (dalej: SPKrotoszyn), sygn. 57; APInowrocław, Akta miasta Mogilna (dalej: AmMogilna), sygn. 1229, APInowrocław, Akta miasta Żnina (dalej: AmŻnina), sygn. 14, 452. Podobnie wyglądała sytuacja w wielu innych miejscowościach – szerzej: T. Kawski, *Gminy żydowskie pogranicza...*, w różnych miejscach; *Gminy Wyznaniowe Żydowskie w województwie...*, w różnych miejscach.

<sup>18</sup> APInowrocław, Akta miasta Kruszwica (dalej: AmKruszwica), sygn. 315.

<sup>19</sup> APInowrocław, AmKruszwica, sygn. 315; APKalisz, SPKozmin, sygn. 40; *Gminy Wyznaniowe Żydowskie w województwie...*, w różnych miejscach; I. Kowalski, *Mniejszość...*, s. 50-51; T. Kawski, *Mniejszość żydowska na Krajnie...*, s. 234; tenże, *Gminy żydowskie pogranicza Wielkopolski, Mazowsza i Pomorza ...*, w różnych miejscach.

<sup>20</sup> APInowrocław, AmMogilna, sygn. 1229.

dawniejszymi już rozwiązaniem gminami, jak również tem którym grozi upadek [...]”. Organizacja nie uzyskała akceptacji władz i nie podjęła działalności. Do pomysłu powracano jednak w latach trzydziestych<sup>21</sup>.

Działania mające zabezpieczyć interesy żydowskich zbiorowości, z mocy prawa, spoczęły na władzach państwowych. Z problemami radzono sobie w trojaki sposób. W pierwszym okresie stopniowo, na mocy reskryptu pruskiego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z 1 sierpnia 1879 r., przenoszono kompetencje uchwałodawcze w gminach na zgromadzenia ogólne członków gmin. Wojewoda wielkopolski przyjął takie rozwiązanie za normę dla wszystkich gmin na podległym sobie obszarze w dniu 25 listopada 1927 r.<sup>22</sup> Inną metodą było powoływanie zarządów komisarycznych<sup>23</sup>. Powody, które skłaniały do odwoływania się do instytucji komisarza rządowego mianowanego przez organy zwierzchnie, były różne w części byłego zaboru niemieckiego i rosyjskiego. W tym pierwszym przypadku chodziło o rzeczywiste zabezpieczenie majątku gminnego, następnie przygotowanie reformy 1932 r. i jej wdrożenie. W drugim, służyło przede wszystkim wywarciu presji na miejscowe zbiorowości by te, mimo dzielących je różnic, mogły wyłonić większość zdolną do sprawnego zarządzania gminami. Często nadzieje związane z działalnością komisarzy rządowych okazywało się złudne. Osoby mianowane, najczęściej w centralnej i wschodniej Polsce, nie cieszyły się szacunkiem miejscowej ludności a ich działalność oceniano krytycznie<sup>24</sup>. Trzecia metoda sprowadzała się do reformowania istniejącego

---

<sup>21</sup> T. Kawski, *Żydzi kujawsko-dobrzyńscy...*, s. 105. Działania te były kontynuowane w kolejnych latach. W dniu 25 stycznia 1931 roku w Grudziądzu odbył się pierwszy zjazd gmin żydowskich województw pomorskiego i poznańskiego, inicjujący utworzenie Związku Gmin Żydowskich Pomorza i Poznańskiego. Powołano Komitet Organizacyjny, który miał przygotować statut związku i przedstawić go na kolejnym zjeździe w Bydgoszczy. Inicjatywa najprawdopodobniej nie doczekała się realizacji. Do idei powrócono w 1936 roku gdy podjęto starania o utworzenie Zrzeszenia Gmin Żydowskich – E. Alabrudzińska, *Gmina Wyznaniowa Żydowska w Grudziądzu w latach 1920-1939*, [w] *Gminy Wyznaniowe...*, s. 83-84.

<sup>22</sup> APBydgoszcz, Starostwo Powiatowe w Szubinie 1929-1939 (dalej: SPSzubin), sygn. 460.

<sup>23</sup> Archiwum Państwowe w Łodzi (dalej: APŁódź), Urząd Wojewódzki Łódzki 1918-1939 (dalej: UWŁ), mikr. 12756; Archiwum Państwowe w Poznaniu (dalej: APPoznań), Urząd Wojewódzki Poznański 1919-1939 (dalej: UWP), sygn. 5659, 5709; APBydgoszcz, SPSzubin, sygn. 460; tamże, UWPT, sygn. 4474, 4504; tamże, Akta miasta Fordonu (dalej: AmFordonu), sygn. 709; APKalisz, Akta miasta Grabowa (dalej: AmGrabowa), sygn. 84; tamże, Akta miasta Ostrzeszowa (dalej: AmOstrzeszowa), sygn. 247; APBydgoszcz, Akta miasta Solca Kujawskiego (dalej: AmSolca), sygn. 1247, 1249; APInowrocław, AmKruszwicy, sygn. 315; tamże, AmMogilna, sygn. 1229; T. Kawski, *Mniejszość żydowska na Krajnie...*, s. 234-235; tenże, *Gminy żydowskie pogranicza Wielkopolski, Mazowsza i Pomorza ...*, w różnych miejscach; Z. Waszkiewicz, *Położenie prawne gmin wyznaniowych żydowskich w województwie pomorskim (1920-1939)*, [w] *Gminy Wyznaniowe Żydowskie...*, s. 13. Instytucje komisarza w różnych okresach wprowadzono m.in. w gminach w Grabowie, Ostrzeszowie, Wągrowcu, Łabiszynie, Więcborku, Barcinie, Lubiczu, Mogilnie, Strzelnie, Włocławku, Grudziądzu, Toruniu, Bydgoszczy, Piotrkowie Trybunalskim, Kole.

<sup>24</sup> DALO, Fond 1, opys 14, sprawa 2569, MWRiOP do Wojewody w Lublinie z 2 sierpnia 1928 roku w Sprawie gospodarki w Gminie Wyznaniowej Żydowskiej w Zamościu. „[...] Doświadczenie przekonało, iż komisarze rządowi w Gminach Wyznaniowych Żydowskich, którymi zresztą bez żadnego wyjątku byli zawsze miejscowi żydzi, przyczynili się w wysokim stopniu do poderwania w Gminach Wyznaniowych Żydowskich, szczególnie większych, wyznaniowego charakteru tych gmin i do zaognienia walki o ich świecki charakter. Oczywistość faktu tego widoczna jest choćby i z tej okoliczności, iż w wielu gminach

systemu. Najważniejsze postulaty reformatorów sprawadzały się do konieczności zmniejszenia ilości gmin, rozciągnięcia, obowiązujących w pozostałych częściach Rzeczypospolitej (z wyjątkiem województwa śląskiego), przepisów prawnych na województwa pomorskie i poznańskie oraz usprawnienie systemu zawiadywania gminami, tak by skutecznie zabezpieczały interesy członków gmin żydowskich. W latach dwudziestych plany komasacji gmin miały charakter oddolny, inspirowany przez lokalne władze. MWRiOP, kierując się przesłankami formalno-prawnymi, przeciwstawiało się zarówno rozwiązywaniu istniejących gmin jak i tworzeniu nowych<sup>25</sup>. Niektórzy wojewodowie dążyli do likwidacji, na podległym sobie terenie, jak największej ich liczby. Wojewoda pomorski w początkach lat trzydziestych postulował konieczność utworzenia w północnej części Pomorza Gdańskiego tylko jednej gminy żydowskiej z siedzibą w Kartuzach. Podobne propozycje składał w 1930 r. starosta lubawski, który dążył do utworzenia w powiecie tylko jednej gminy<sup>26</sup>. Ostatecznie reforma 1932 r. rozwiązała szereg problemów. W pierwszych latach jej funkcjonowania nowy podział administracyjny wywoływał liczne kontrowersje. Z czasem nastąpiło uspokojenie i wyciszenie napięć. Oceniając współcześnie, z perspektywy zachowanych źródeł, wydaje się że założenia reformy były słuszne. Nastąpiła normalizacja sytuacji ekonomicznej. W większym stopniu wprowadzony system umożliwił zaspokajanie potrzeb religijnych i socjalnych. Nowe gminy, mimo pewnych niedogodności wynikających ze wzrostu odległości między siedzibą gminnej administracji a podległymi miejscowościami, działały sprawnie. Administracja poszczególnych gmin wykazywała większą elastyczność nawiązując do staropolskiej instytucji przykahałku. Rozwiązanie takie przyjął zarząd gminy bydgoskiej w stosunku do społeczności żydowskiej mieszkającej w Fordonie, której zagwarantowano daleko idącą autonomię. Pozostawiono zarząd gminy, któremu udzielono szerokich pełnomocnictw w zakresie administrowania majątkiem i finansami (odrębny budżet i składka gminna, urzędnicy gminni) na terenie Fordonu ale w ramach budżetu gminy bydgoskiej<sup>27</sup>. Innym przykładem służą losy Żydów mieszkających w Gdyni. W końcu 1933 r. wywalczyli sobie, w ramach gminy żydowskiej w Kartuzach, znaczny zakres uprawnień. Powołano w Gdyni Komisję dla Spełniania Zadań Gminy Żydowskiej, która zajmowała się bieżącymi sprawami (budowa synagogi, cmentarza itd.). Gdy okazało się, po wyborach do zarządu gminy w Kartuzach, że 7 na 8 członków pochodziło z

---

żydowskich władze miejscowe zmuszone były powierzyć zarządzanie gminami komisarzom rządowym – syjonistom, a więc jednostkom zasadniczo przeciwnym wyłącznie wyznaniowemu charakterowi gmin żydowskich. Administracyjno-gospodrczy upadek znacznej liczby Gmin Wyznaniowych Żydowskich w Małopolsce bezsprzecznie przypisany być musi wieloletniej gospodarce w tych gminach komisarzom rządowym [...]”.

<sup>25</sup> W 1930 r. wojewoda pomorski planował utworzenie w północno-wschodniej części województwa jednej gminy z siedzibą w Brodnicy, w 1934 r. plan wcielenia gminy w Sepólnie do gminy w Chojnicach.

<sup>26</sup> W. Rezmer, *Gmina Wyznaniowa Żydowska Okręgu Kartuskiego...*, s. 30; M. Chamot, *Gmina Wyznaniowa Żydowska w Brodnicy...*, s. 104. Nieudane plany likwidacji gmin w Wielkopolsce przedstawiono m.in. dla Kobyłina – APKalisz, AmKobyłina, sygn. 93.

<sup>27</sup> Z. Biegański, *Mniejszość...*, s. 111.

Gdyni przeniesiono tam siedzibę zarządu. Wprowadzono także nową nazwę „Gmina Wyznaniowa Żydowska Okręgu Kartuskiego z siedzibą w Gdyni”<sup>28</sup>.

Formalnoprawnymi argumentami, zgodnymi z wytycznymi MWRiOP z 1926 r., posługiwano się przy rozstrzyganiu sporów granicznych między poszczególnymi gminami żydowskimi w centralnej Polsce. W 1933 r. połączono gminy powiecie opoczyńskim w Klwowie i Odrzywole (włączone do województwa łódzkiego w 1939 r.). Jednak siedzibę przeniesiono do Klwowa po pożarze Odrzywoła w 1932 r.<sup>29</sup> Za niewskazywane ministerstwo uznawało „siłowe” scalanie gmin. Kierując się tym kryterium odrzucono plany likwidacji gminy w Stawiszynie i przyłączenie jej do gminy w Kaliszu<sup>30</sup>. Jeśli podział nie wywoływał komplikacji finansowych oraz politycznych zdecydowano się na jego przeprowadzenie<sup>31</sup>. W innych przypadkach MWRiOP, tylko na terenie województwa kieleckiego w latach dwudziestych, wielokrotnie odrzucało plany utworzenia nowych gmin (m.in. przez Żydów w Chrześnicy, Witówce, Sobkowie, Ćmielowie, Mstowie, Krzepicach, Łaziskach, Suchedniowie, Skalbmierzu) kierując się względami ekonomicznymi, tak by nie osłabiać już istniejących gmin. Nawet w sytuacji gdy czynnik demograficzny nie odgrywał większej roli i istniały rzeczywiste możliwości sprostania obciążeniom finansowym (np. Jedlińsk chcący się oderwać się od gminy w Radomsku liczył 1 000 osób) ministerstwo było temu przeciwnie. Negatywną decyzję tłumaczono niewielką odległością Jedlińska od siedziby gminy (11 wiorst)<sup>32</sup>. Także zmiana podległości terytorialnej nad miejscowościami wchodzącymi w skład poszczególnych gmin żydowskich nie znajdowała uznania<sup>33</sup>. Podobne stanowisko przyjmowano wobec działań niektórych gmin (Miechów 1923) prowadzących do formalnego zalegalizowania finansowej i administracyjnej odrębności byłych przykahałków (Charzśnica i Witówka)<sup>34</sup>. W innych gminach

---

<sup>28</sup> W. Rezmer, *Gmina...*, s. 34-39.

<sup>29</sup> APKielce, UWK, sygn. 1590, 1633. Dodatkowo wskazywano na wyższy poziom zaludnienia Odrzywołu, lepsze wskaźniki ekonomiczne, za sprawą odbywającego się raz w tygodniu jarmarku, centralne położenie w gminie oraz możliwość skuteczniejszej kontroli nad ubojem rytualnym.

<sup>30</sup> APKalisz, AmStawiszyna, sygn. 226.

<sup>31</sup> DALO, Fond 1, opys 52, sprawa 88. MWRiOP 17 grudnia 1929 r. zgodził się na podział gminy w Krośnie i utworzenie nowej gminy w Jedliczach. U podstaw decyzji ministra leżało podpisane notarialnie porozumienie między przedstawicielami obu gmin o „pokojowym rozwodzie” z unormowaniem różnorodnych kwestii finansowych i obsady kadrowej. Podobne przypadki miały miejsce w różnych częściach Polski. Ministerstwo odrzuciło 30 kwietnia 1932 r. wniosek wojewody lwowskiego o utworzenie nowej gminy w Żółtańcach przez podział istniejącej gminy w Kulikowie. Wskazywano na względy finansowe (DALO, Fond 1, opys 14, sprawa 3004). W przypadku województwa łódzkiego działania zmierzające do usamodzielnienia się podjęli Żydzi z Gorzkowic chcący emancypacji od gminy w Rozprzy (APPiotrków, SPPiotrków, sygn. 597, 609). Jednostkowe przypadki tego typu dotyczyły województwa warszawskiego.

<sup>32</sup> APKielce, UWK, sygn. 1400, 1751, 1752.

<sup>33</sup> APKonin, Starostwo Powiatowe w Słupcy 1918-1932 (dalej: SPSłupca), sygn. 216. Gmina w Zagórowie podjęła w 1923 r. starania o oderwanie, od gminy w Słupcy, miejscowości Łąd, Łądek, Ciążen, Rzgów. Historyczne argumenty na jakie się powoływał zarząd gminy w Zagórowie nie znalazły uznania ministerstwa.

<sup>34</sup> APKielce, UWK, sygn. 1752, MWRiOP do wojewody kieleckiego z 2 VII 1923 r.

(Krośniewice) ten sam problem rozwiązywano nieformalnie. Tamtejszy zarząd gminy nie nakładał podatku gminnego na Żydów mieszkających w Dąbrowicach Kujawskich. Oficjalnie nie tłumaczono tego faktu koniecznością utrzymania przez dąbrowskich Żydów miejscowej infrastruktury (nieformalnego pomocnika rabinackiego, rzeźnika, domu modlitw, łaźni) lecz zawsze powoływano się na względy finansowe. Miejscowi Żydzi, stanowiący populację około 150-200 osobową, byli rzekomo zbyt ubodzy by obciążać ich składkami<sup>35</sup>. Warto zauważyć że niektóre gminy, liczące niewiele więcej członków, utrzymywały całą infrastrukturę gminną. Niewiarygodną wydaje się więc „niewiedza” starosty kutnowskiego o faktycznym stanie rzeczy w gminie w Krośniewicach.

Niezależnie od argumentów i rzeczywistych przesłanek decyzje o zmianach istniejącego układu administracyjnego wywoływały, mniejsze czy większe, napięcia społeczne. Zawsze, któraś z grup interesów, wykazywała niezadowolenie. Opory, jak się wydaje, były większe w bardziej tradycyjnych zbiorowościach leżących we wschodniej i centralnej Polsce, mniejsze na zachodzie<sup>36</sup>.

Zmiany przynależności poszczególnych powiatów do województw (1932-1933 oraz 1938-1939), mimo że bezpośrednio nie wpływały na funkcjonowanie żydowskiej administracji gminnej, dawały o sobie znać w rozmaitych sytuacjach. Likwidacja niektórych powiatów zrywała, sięgające czasem okresu staropolskiego, lokalne więzi między ościennymi gminami. Znacznie większe zmiany wywołały reformy administracyjne końca lat trzydziestych. Przyłączenie do województw poznańskiego i pomorskiego powiatów z byłej Kongresówki (kaliski, koniński, kolski, turecki, włocławski, nieszawski, lipnowski, rypiński) zmieniało strukturę narodowościową i wyznaniową. Wzrosła liczba Żydów, przy zmniejszeniu się ilości Niemców i ewangelików. Po raz pierwszy, na taką skalę, miejscowe władze szczebla wojewódzkiego zetknęły się z „problemem żydowskim”. Problemem, który ze względu na odmienności kulturowe tamtejszych Żydów był, mimo organizowanych cyklicznie w latach trzydziestych zjazdów starostów powiatów pogranicznych, słabo rozpoznany. Mniej boleśnie zmiany odczuły zbiorowości, które zmieniły podległość administracyjną w ramach województw byłego Królestwa Kongresowego (z kieleckiego do łódzkiego, czy z warszawskiego do łódzkiego) czy zaboru niemieckiego (z poznańskiego do pomorskiego).

Status prawny gmin żydowskich w odrodzonej Rzeczypospolitej określał dekret Naczelnika Państwa z 7 lutego 1919 r. „O zmianach organizacyjnych gmin żydowskich na terenie byłego Królestwa Kongresowego”. W niewielkim stopniu modyfikował przepisy ustanowione rozporządzeniem z 1 listopada 1916 r. przez okupacyjne władze niemieckie. Zachowano religijny charakter gmin wyznaniowych

---

<sup>35</sup> *Kutno we ha...*, s. 110-136; T. Kawski, *Gminy żydowskie pogranicza...*, s. 125-137.

<sup>36</sup> Por. np. dokumentację z likwidacji gminy w Nowotańcu i jej przyłączenie do Bukowska (DALO, Fond 1, opys 14, sprawa 2451) z podobnymi zdarzeniami w powiecie słupeckim (APKonin, SPSłupca, sygn. 216).

żydowskich. Nadal obowiązywał przymus należenia do gminy wyznaniowej, stanowiącej korporację przymusową. Nowością było wprowadzenie pięcioprzymiotnikowej ordynacji wyborczej. Prawa wyborcze przysługiwały wyłącznie mężczyznom od 25 roku życia (czynne) i od lat 30 (bierne) zamieszkałym przez co najmniej jeden rok w obrębie gminy. Wzrosły uprawnienia władz państwowych wobec żydowskich reprezentacji. MWRiOP zatwierdzał wybory rabinów oraz nominacje osób powołanych do Rady Religijnej - naczelnego organu Żydowskiego Związku Religijnego. Ponieważ instytucja ta nigdy nie została wyłoniona, MWRiOP pozostał najwyższym decydem w sprawach związanych z zatwierdzaniem budżetów i uchwał zarządów gmin, decyzji nakładających na członków gmin przymusowych opłat i wysokością wymiaru składek gminnych. W terenie jego reprezentantami byli starostowie i wojewodowie<sup>37</sup>.

Na ziemiach byłego zaboru niemieckiego gminy żydowskie (korporacje) działały w oparciu o ustawę z 23 lipca 1847 r. i indywidualne przepisy zawarte w statutach żydowskich korporacji. Te ostatnie zatwierdzono w 1858 r. Korporacje posiadały osobowość prawną, samodzielność organizacji życia religijnego oraz spraw finansowych. Do 1876 r. przynależność do gmin miała charakter obligatoryjny wynikający z tytułu wyznania. Samorząd gminny składał się z zarządu (3-7 osób), reprezentacji (9-21). W wyborach do władz uczestniczyli mężczyźni mający ukończony 25 (czynne) i 30 (bierne) rok życia, mieszkający od 3 lat w obrębie gminy i opłacający bez zaległości podatek na rzecz gminy (zwłoka 4 tygodni oznaczała utratę praw wyborczych), nie karani, będący na własnym utrzymaniu. Obowiązywał system kurialny oparty o cenzus majątkowy i wykształcenia. Zebranie reprezentantów kontrolowało gospodarkę (poprzez rewizorów) majątkiem prowadzona przez zarząd. Reprezentant tracił urząd jeśli znalazł się w stanie oskarżenia, ogłoszono jego upadłość majątkową, przestał opłacać składki. Kadencja reprezentacji trwała 6 lat. Po 3 latach ustępowała według losowania część członków, których zastępowali nowi pochodzący z wyborów. Reprezentanci wybierali członków zarządu, który pełnił rolę organu wykonawczego w stosunku do postanowień zebrania reprezentantów w sprawach wewnętrznej gospodarki majątkiem gminy, darowiznami, umowami pozastatutowymi, dzierżawami, nakładaniem etatu i spraw religijnych (utrzymywanie: synagog, szkoły religijnej, nauczycieli, rabina, cmentarza, zapewnienie miejsca na cmentarzu i transportu zwłok). Kadencja zarządu trwała 6 lat. Część składu zarządu ustępowała po 2 latach, następców typowano według losowania. Urzędnicy składali przysięgę<sup>38</sup>.

<sup>37</sup> M. Ringel, *Ustawodawstwo Polski Odrodzonej o gminach żydowskich*, [w] *Żydzi w Polsce Odrodzonej. Działalność społeczna, gospodarcza, oświatowa i kulturalna*, red. I. Schiper, A. Tartakower, A. Hafftk, t. 2, Warszawa 1936, t. 2, s. 244-248; K. Krasowski, *Związki...*, s. 183-184.

<sup>38</sup> APKalisz, Akta miasta Pleszewa (dalej: AmPleszewa), sygn. 1184. Tekst przysięgi: „Ponieważ zostaliśmy przez tutejszą gminę żydowską wybrani jako członkowie zarządu teje gminy, przyrzekamy uroczystie, że wszelkie w zakresie teje czynności wchodzące prawo, również prawo z dnia 23 VII 1847 r. ściśle przestrzegać i poważać będziemy. Wszelkim nam nałożonym obowiązkom starać się będziemy podług najlepszej wiedzy i myśli sprostać oraz czynić zadość ponieważ ściśle stosować się będziemy do



Organem kontrolnym wobec gmin był rząd, który zatwierdzał składy władz gminnych, decyzje o zaciąganiu pożyczek, kupnie nieruchomości i nakładaniu nowych podatków. Każdy posiadający prawo wyborcze był ustawowo zobowiązany do przyjęcia co najmniej jednego urzędu gminnego. Jeśli uchylał się od jego przyjęcia, za zgodą władz zwierzchnich mógł zostać pozbawiony czasowo lub dożywotnio praw wyborczych. Dodatkowo obciążano go składką o 50% wyższą. Nakładaniem podatków zajmowała się jedna z komisji zarządu (5-6 osobowa) reprezentująca władze gminy i podatników<sup>39</sup>.

Rozporządzenie MWRiOP z dnia 5 kwietnia 1928 r. „W sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z 14 października 1927 r. o uporządkowaniu stanu prawnego w organizacji gmin wyznaniowych żydowskich na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej z wyjątkiem województwa śląskiego”<sup>40</sup>, stanowiło, że gminę wyznaniową żydowską tworzyli mieszkańcy pojedynczej gminy politycznej, jeśli zdołali podołać ciężarom związanym z jej finansowaniem lub kilku gmin (art. 2). Ustawodawca podzielił gminy żydowskie na mniejsze (art. 4) i wielkie. Te ostatnie liczyły ponad 5 000 członków (art. 14). Władzę nad gminami mniejszymi sprawowały zarządy gmin, w skład których wchodziło początkowo czterech, a po wyborach 1931 r. ośmiu wybieranych członków oraz każdorazowo rabin gminy (art. 4). Pracami gminy kierował przewodniczący zarządu, wybierany spośród jego członków (art. 9). Gminami wielkimi kierował zarząd gminy, stanowiący organ wykonawczy oraz rada gminy, której przypisano funkcje ustawodawcze. Liczba osób zasiadających we władzach była regulowana odrębnymi przepisami MWRiOP<sup>41</sup>. Liczba członków rady gminy i zarządu w różnych gminach była różna np. w Warszawie wynosiła 50 osób z radzie i 11 w zarządzie, w Łodzi odpowiednio: 25 i 8, w Kaliszu i Kole 17 i 8, Włocławku 15 i 10 (następnie 12 i 8)<sup>42</sup>. Rada gminy wybierała

---

Konstytucji i do wszelkich wydać się mających przepisów”.

<sup>39</sup> APBydgoszcz, UWPT, sygn. 4472, MWRiOP z 19 III 1930 w sprawie uregulowania stosunków prawnych w b. dzielnicy pruskiej; tamże, sygn. 4474, Statut Gminy Żydowskiej w Starogardzie; tamże, AmFordonu, sygn. 709, Prawa gminy żydowskiej z 23 VII 1847 r.; APInoworocław, SPMogilno, sygn. 761, Statut Gminy Żydowskiej w Gębicach; tamże, Akta miasta Inowrocławia (dalej: AmInowrocławia), sygn. 2334, Okólnik wojewody poznańskiego z 27 VI 1930 w sprawie uregulowania stosunków prawnych gmin wyznaniowych żydowskich w b. dzielnicy pruskiej.

<sup>40</sup> Dziennik Urzędowy Rzeczypospolitej Polskiej, nr 52, poz. 500.

<sup>41</sup> H. Świątkowski, *Wyznania religijne w Polsce ze szczególnym uwzględnieniem ich stanu prawnego*, cz. 1. *Wyznania i związki religijne*, Warszawa 1937, s. 113-115; F. Hefter, *Najnowsza ustawa kahalna*, Stanisławów (brw), w różnych miejscach. Dekret Naczelnika Państwa z 7 II 1919 r. uzupełniało rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z 28 III 1919 r. o organizacji Żydowskiego Towarzystwa Religijnego. Tę liczbę członków zarządu wraz z 8 zastępcami jak się wydaje wprowadził dla części gmin MWRiOP rozporządzeniem z 23 XII 1927 r., które następnie ponownie powtórzono w paragrafie 2 rozporządzenia MWRiOP z 24 X 1930 r. w sprawie regulaminu wyborczego dla wyboru organów gmin wyznaniowych żydowskich na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej z wyjątkiem województwa śląskiego.

<sup>42</sup> Zarządzenie MWRiOP z dnia 30 lipca 1936 r. w sprawie liczebności składu członków rady i zarządu dla poszczególnych gmin wyznaniowych żydowskich wielkich, Dziennik Urzędowy MWRiOP, (dalej: Dz. U. MWRiOP), nr 8, poz. 150; J. Dawidsohn, *Gminy żydowskie...*, s. 99.

zarząd w oparciu o zasady proporcjonalności (art. 17) w zależności od wpływów politycznych poszczególnych ugrupowań. Wybory zarządu w gminach wielkich odbywał się według następującej procedury. Nowo wybrani radni (parnesi) gminy wybierali ze swojego grona lub członków gminy posiadających bierne prawo wyborcze – członków zarządu (dozorzy). Na miejsce radnych wybranych do zarządu wchodził do rady kolejni zastępcy z danej listy wyborczej. Przygotowaniem wyborów zajmowały się komisje wyborcze, w skład których wchodziło w gminach mniejszych 3 członków zarządu gminy i 7 członków gminy oraz 3 zastępców, w gminach wielkich analogicznie: 5 członków zarządu, 11 członków gminy i 5 zastępców (§ 14)<sup>43</sup>.

Zarząd sprawował wyłączną jurysdykcję nad administrowaniem gminą z wyjątkiem kompetencji, które ustawodawca przypisał radzie gminy. Do ważniejszych z nich należały: uchwalanie budżetu i jego nowelizacje, oznaczanie wysokości składek i ich poboru oraz wyznaczanie opłat, zaciąganie pożyczek, zakładanie i zarządzanie gminnymi zakładami i fundacjami, wybór rabina i podrabinów (art. 21). Niezależnie od wielkości, wszystkim gminom przypisano konieczność zaspokajania potrzeb religijnych ich członków (organizowanie i utrzymywanie rabinatu, synagog, domów modlitw, łaźni rytualnych, cmentarzy, opieka nad wychowaniem religijnym młodzieży, zabezpieczenie zaopatrzenia w koszerne mięso, zarządzanie majątkiem gmin). Gminom przyznano prawo do prowadzenia działalności dobroczynnej i powoływania w tym celu stosownych instytucji (art. 3).

Działalność gmin i ich struktur biurokratycznych w dużej mierze była uzależniona od uwarunkowań ekonomicznych. Na kondycję finansową miały wpływ czynniki będące pochodną ogólnej sytuacji ekonomicznej kraju, stopnia urbanizacji i industrializacji regionu, struktury społeczno-zawodowej, zamożności mieszkańców, umiejętności administrowania majątkiem gminnym przez władze poszczególnych gmin. W latach trzydziestych coraz większą rolę zaczęły odgrywać czynniki polityczne. Dla jasności wyводу pominięto wpływ pierwszych trzech czynników, które doczekały się wielu opracowań. Analizę tym samym ograniczono tylko do czynników ekonomicznych bezpośrednio związanych z działalnością gmin żydowskich w województwach centralnej i zachodniej Polski.

W zasadzie aż do początków lat trzydziestych XX w. gospodarowanie finansami przez zarządy poszczególnych gmin żydowskich nawiązywało do tradycji za-borczych, co w wielu przypadkach wywoływało rozliczne spory pomiędzy samorządami a władzami nadzorczymi.

Dopiero rozporządzenie MWRiOP z 9 września 1931 r. regulowało zasady prowadzenia gospodarki finansowej gmin żydowskich<sup>44</sup>. Zasady w nim zawarte

---

<sup>43</sup> Rozporządzenie MWRiOP z dnia 24 października 1930 r., sprawie regulaminu wyborczego dla wyboru organów gmin wyznaniowych żydowskich na obszarze Rzeczypospolitej z wyjątkiem województwa śląskiego, Dziennik Urzędowy Rzeczypospolitej Polskiej, (dalej: Dz. U. RP), 1930 r., nr 75, poz. 592.

<sup>44</sup> Dodatek do wydawnictwa *Przepisy o organizacji gmin wyznaniowych żydowskich. Nowe rozporządzenia, zarządzenia, przepisy. Rok 1931*, oprac. J. Grynsztejn, I. Kerner, Warszawa (brw), s. 15-24.

obowiązywały od 1 stycznia 1933 r. (§ 20). Do opłacania etatu (podatku bezpośredniego) zobowiązano pełnoletnich członków gmin obojga płci, o ile w dniu uchwalenia składki mieszkali, co najmniej od roku, w jej obrębie lub czerpali środki z tytułu wykonywanej pracy z handlu, rzemiosła, przemysłu, posiadali tytuły własności do majątku nieruchomego (§ 14). Podstawą ustalenia wielkości obciążeń, była wysokość opłacanych podatków (dochodowego, przemysłowego, gruntowego, od nieruchomości) w roku poprzedzającym rok poboru składek, nie wyższy jednak niż 10%. Składka minimalna nie mogła być niższa niż 5 zł<sup>45</sup> (§ 16 i 17). Z opłacania etatu zwalniano osoby ubogie, korzystających z dobroczynności publicznej i rabinów (§ 18). Do czasu ukonstytuowania się rozporządzenia obowiązywał przy nakładaniu wymiaru składki system szacunkowy<sup>46</sup>. Komisja szacunkowa przy gminie brała pod uwagę z jednej strony dochody uzyskiwane przez każdego płatnika, z drugiej jego majątek, stan rodzinny i dotychczasową ofiarność na rzecz gminy (§ 21). W przypadku zwłoki we wnoszeniu opłat podlegały one przymusowej egzekucji (§ 31-32). Z pośród podatków pośrednich wnoszonych przez członków gmin obowiązywały stawki od uboju rytualnego, opłaty za miejsca na cmentarzu i stawianie pomników nagrobnych<sup>47</sup>. Przepisy, z pewnymi oporami, wdrożono na zachodnie i centrum kraju stosunkowo szybko. W przypadku gmin działających na wschodzie kraju wiele norm prawnych w praktyce nie zostało wprowadzonych aż do końca lat trzydziestych<sup>48</sup>.

<sup>45</sup> W praktyce przepis ten był przestrzegany. Rosnące zubożenie członków gmin w latach 30. sprawiło, że normą w województwie warszawskim czy łódzkim było nakładanie wymiaru składki minimalnej, niezależnie od wielkości gminy, najczęściej w wysokości 2-3 zł. W województwach wschodnich minimalne składki były jeszcze niższe np. w tarnopolskim wahały się w 1935 r. od 0,35 zł do 4,34, w 1935 r. od 0,35 zł do 4,34, w województwie lwowskim od 0,65 do 4,50 zł – Derżawnyj Archiw Tarnopolskiej Oblasti u Tarnopoli (DATO), Fond 231, opys 1, sprawa 1459; DALO, Fond 1, opys 52, sprawy 1198, 1202, 1410, 1411, 1413, 1514-1524, 1667-1699.

<sup>46</sup> Archiwum Żydowskiego Instytutu Historycznego w Warszawie (dalej: AŻIH), Żydowska Gmina Wyznaniowa Włocławek (ŻGWW), sygn. 113/11, Regulamin poboru opłat i składek gminnych w Żydowskiej Gminie Wyznaniowej w Lubrańcu z 1929 r. przewidywał, że wszelkie opłaty za usługi religijne (śluby, obrzezania, mykwy, pogrzeby) i ich wysokość były uzależnione od zamożności członka gminy (paragraf 4). Tę zaś ustalano rokrocznie przy sporządzaniu spisu rodzin żydowskich i ustalaniu zamożności ich członków. Klasyfikowano płatników składek do 4 kategorii majątkowych. Ogólną sumę składki gminnej dzielono na 10 części. Członkowie najzasobniejsi finansowo (I kategoria majątkowa) uiszczali łącznie 4 części składki, II kategoria – 3 części, III kategoria – 2 części, IV kategoria – 1 część, (paragraf 5).

<sup>47</sup> Archiwum Państwowe w Toruniu Oddział we Włocławku (dalej: APWłocławek), Starostwo Powiatowe we Włocławku 1918-1939 (dalej: SPWłocławek), sygn. 882, 883; AŻIH, ŻGWW, sygn. 113/6/2, 113/12/2; APKonin, SPKonin, sygn. 379; APPiotrków, SPPiotrków, sygn. 2090-2092, 2101-2105. Opłaty cmentarne w gminach mniejszych wahały się od 10 do 500 zł, w gminach wielkich od 10 do 1000 zł, za opłaty pomnikowe analogicznie od 10 do 1000 zł oraz 10 do 10 000 zł. Przykładem służy gmina mała w Kłwowie, gdzie opłaty cmentarne, wg taryfy z 10 października 1933 r., były uzależnione od przypisania członka gminy do jednej z sześciu klas majątkowych. Pierwszą tworzyli właściciele realności i obszarnicy. Za miejsce na cmentarzu uiszczali 200 zł. Drugą – kupcy średni i rzemieślnicy – 100 zł, trzecią – kupcy średni i rzemieślnicy – 50 zł, czwartą – drobni kupcy i chałupnicy – 15 zł, piątą – robotnicy – 15 zł, szóstą – ubodzy – 10 zł. Taksa za pomniki wynosiła odpowiednio: I-50 zł, II-35 zł, III-25 zł, IV-15 zł, V-10 zł, VI-5 zł – APKielce, UWK, sygn. 1633.

<sup>48</sup> Wojewoda tarnopolski informował MWRiOP 10 VII 1935 r. o sytuacji finansowej gmin na podległym

W pierwszych latach po odzyskaniu niepodległości większość gmin żydowskich borykała się z olbrzymimi trudnościami finansowymi<sup>49</sup>. Niezależnie od czynników zewnętrznych (trudności gospodarcze, zniszczenia wojenne, niestabilna scena polityczna, ruchy migracyjne itd.), które miały olbrzymi wpływ na ten stan rzeczy, istniały przesłanki wewnętrzne, przypisane do działalności poszczególnych gmin. Należy zauważyć, że wbrew obiegowym opiniom, każda z gmin, mimo tych samym norm prawnych które określały ich status, była „inna”. „Inności” wynikały nie tyle z lokalnych uwarunkowań ekonomicznych lecz głównie ze specyficznych cech typowych dla małomiasteczkowych społeczności. Istotną rolę ogrywał także czynnik geograficzny. Różnice między województwami zachodnimi i centralnymi były wyraźne.

W gminach byłego zaboru rosyjskiego, nazwijmy je umownie „starymi”, w których władzę sprawowali zwolennicy religijnej ortodoksji, tradycjoniści, pomimo wahań koniunktur gospodarczych, zarządzanie posiadanymi zasobami finansowymi nie napotykało na większe trudności, co nie znaczy, że nie budziło protestów, zwłaszcza przy ustalaniu wymiaru składek gminnych. Jednak ich skala, a przede wszystkim sposób ich załatwienia, pozostawał najczęściej wewnętrzną sprawą zarządu i danego płatnika. Odwoływanie się do organów zwierzchnich należało do rzadkości. W gminach, nazwijmy je „nowymi”, gdzie znaczna część społeczności żydowskiej sympatyzowała z syjonizmem czy ruchami lewicowymi, trudności w administrowaniu majątkiem gmin narastały. Wielki kryzys i związane z nim skutki - zubożenie, migracje, zastój w produkcji i handlu, bezrobocie, malejąca liczba członków w części gmin żydowskich, propaganda antysemita, dodatkowo skomplikowały sytuację i wpływały na zaostrzenie sporów wewnątrz gmin. Aby móc przybliżyć materię należy odwołać się do analizy budżetów gmin<sup>50</sup>. Względnie kompletne materiały archiwalne dla całego międzywojnia zachowały się dla gmin działających na Kujawach, których część należała do byłego zaboru rosyjskiego (tzw. Kujawy wschodnie) a częściowo byłego zaboru niemieckiego (zw. Kujawy zachodnie). Posługą jako swoista próbka statystyczna. Choć trzeba zastrzec, że czasem występują znaczne jednostkowe rozbieżności w innych częściach Polski.

W większości gmin dochody z roku na rok rosły. Przełom nastąpił w latach 1930-1933/34<sup>51</sup>. W kolejnych latach dochody budżetowe malały, pomimo poprawy

---

mu obszarze. Wskazywał na uszczuplenia budżetów wielu gmin przez brak preliminarzów sum pochodzących z opłat cmentarnych i stawiania pomników. Tłumaczył ten fakt tolerowaniem działalności bractw pogrzebowych „Chewra Kadisza” i „Nosej Chamita” niezależnych od zarządów gmin (DALO, Fond 1, opys 14, sprawa 2651). Tego typu działalność w centralnej Polsce wojewodowie uznawali za nielegalne już w początkach lat 20.

<sup>49</sup> APPiotrków, SPPiotrków, sygn. 576.

<sup>50</sup> Analiza sytuacji majątkowej oraz gospodarki budżetowej gmin żydowskich na ziemiach polskich w II Rzeczypospolitej jak dotąd nie doczekała się żadnego, opartego o materiały źródłowe, opracowania monograficznego. Jediną pracą nadal pozostaje opracowanie I. Bornsteina, *Budżety...*

<sup>51</sup> Aby przedstawić proces kształtowania się wielkości dochodów gmin, dane z 1928 r. przyjęto za

sytuacji gospodarczej, wzrostu ściągalsności opłat pochodzących z uboju rytualnego i składek gminnych. Ten paradoks wynikał z faktu urealnienia rzeczywistych dochodów. Dokonano kasaty zaległości budżetowych. Jedynie w niewielkiej liczbie gmin najczęściej „nowych” np. Ciechocinek-Służewo, Aleksandrów Kujawski-Nieszawa, odnotowano w końcu lat trzydziestych znaczący wzrost dochodów budżetowych<sup>52</sup>. Ich kondycja finansowa przez cały okres międzywojenny zaliczała się do względnie stabilnych za sprawą uzdrowiska w Ciechocinku licznie odwiedzanego przez żydowskich kuracjuszy oraz umiejscowienie w aleksandrowskiej rzeźni w 1938 r. punktu ubojowego, który jako z nielicznych zaopatrywał w koszerne mięso Żydów z województwa pomorskiego. W gminach wielkich np. we Włocławku wielkość dochodów budżetowych, pomimo znaczącego przyrostu liczby członków gminy pomiędzy 1925 a 1931 r., osiągała względnie stały poziom. W latach następnych utrwaliła się tendencja do ograniczania wysokości planowanych dochodów. Zjawisku towarzyszyło rosnące zadłużenie gmin oraz malejąca ściągalsność rozmaitych opłat zasilających budżety gmin. W gminie włocławskiej poziom ściągalsności w połowie lat dwudziestych wynosił około 85-90%, w latach 1932-1935 uległ zmniejszeniu do poziomu 70-73%, po czym ponownie wzrósł do 84,5% w 1937 r. Katastrofalny stan rzeczywistych wpływów we Włocławku w porównaniu z planowanymi miał miejsce w 1931 r. kiedy pozyskano zaledwie 24,9% planowanych dochodów<sup>53</sup>. W gminach mniejszych różnice te były mniej znaczące. W 1932 r. realne wpływy w gminach mniejszych wynosiły 63,9%, pięć lat później 60,7%. Zubożenie wywołane wielkim kryzysem, jak się wydaje, w większym stopniu dotknęło niewielkie społeczności i to zaliczających się do grupy „nowych”<sup>54</sup>.

Rosnące niedobory budżetowe w latach trzydziestych były konsekwencją zaniechania opłacania składek gminnych oraz ograniczenia konsumpcji mięsa zwłaszcza wołowego. Wzrósł popyt na gęsi, indyki, kaczki i gołębie<sup>55</sup>. Opłaty za te

---

wielkość stałą równą 100. W latach 1929-1935 cechą charakterystyczną pozostawały znaczące wahania wielkości uzyskiwanych dochodów. Różnice te były mniejsze w gminach „starych” np. w Chodczu wynosiły w kolejnych latach: w 1930 – 133, w 1931 – 128, w 1932 – 138, w 1933 – 136 i w 1935 – 123, w Lubieniu analogicznie: 99, 95, 97, 97 i 95. W gminach „nowych” np. w Lubrańcu czy Brześciu Kujawskim różniły się znacząco w poszczególnych latach. W tym ostatnim dochody w roku 1930 oszacowano w porównaniu z dochodami z 1928 r. na 169, w 1932 r. – 112, w 1934 r. na 193, w 1935 r. na 124.

<sup>52</sup> APBydgoszcz, UWPT, sygn. 4483; APWłocławek, Starostwo Powiatowe w Nieszawie 1918-1939 (dalej: SPNieszawa), sygn. 29.

<sup>53</sup> AŻIH, ŻGWW, sygn. 113, cz. 1-2; APWłocławek, SPWłocławek, sygn. 803, 807, 813, 846, 873; APBydgoszcz, UWPT, sygn. 4507, 5449.

<sup>54</sup> APTWłocławek, SPWłocławek, sygn. 852, 857, 858, 862, 883, 890; AŻIH, ŻGWW, sygn. 113/6/1-3, 113/11, cz. 1; APBydgoszcz, UWPT, sygn. 4492, 4496. Nie dysponujemy niestety dla większości gmin mniejszych sprawozdaniami z wykonania budżetów z lat 20., stąd uwagę tę należy potraktować jako hipotezę. W gminie lubrańskiej pomiędzy 1927 a 1937 r. wielkość realnych wpływów budżetowych w porównaniu do planowych zmalała z 83% do 39,9%, gminie w Brześciu Kujawskim z 76,8% w 1931 r. do 49% w 1937 r.

<sup>55</sup> W Kowalu w 1929 r. ubito 695 krów, w 1930 – 614, 1932 – 540, cieląt i jałówek odpowiednio: 414, 355, 214, drobiu wszelakiego: 7545, 9037, 6690. Podobne dane dla Lubienia i Lubrańca – APTWłocławek,

usługi były znacznie niższe od kosztów ponoszonych przy uboju bydła<sup>56</sup>. Rosnące ubóstwo członków gmin zmusiło zarządy w drugiej połowie 1931 i w 1932 r. do obniżenia opłat za ubój<sup>57</sup>. Władze zdecydowały się na ten krok niechętnie. Obniżało to i tak malejące dochody i prowadziło do zmniejszenia uposażeń urzędników gminnych, tym samym pośrednio sprzyjało postulatam zgłaszanym przez środowiska lewicowe<sup>58</sup>. W części najmniejszych gmin rosnący deficyt budżetowy zmuszał zarządy do nagłego podwyższania opłat za rzeźnictwo. Była to praktycznie jedyna skuteczna metoda pozwalająca na zgromadzenie niezbędnych środków finansowych. Stopniowo tendencje te utrwaliły się w większości gmin, co przyniosło realny wzrost dochodów<sup>59</sup>. W gminach zamożniejszych podwyżki wprowadzono przed najważniejszymi świętami żydowskimi<sup>60</sup>. Wywoływało to wśród mieszkańców powszechne protesty. Odwołania i skargi zmuszały zarządy do obniżania opłat<sup>61</sup>. Efekt zamierzony, choć chwilowy, a była nim poprawa płynności finansowej, jednak osiągnano. Poprawa sytuacji gospodarczej w drugiej połowie lat trzydziestych przyczyniła się do stopniowego wzrostu cen w części gmin<sup>62</sup>. Na pogłębienie trudności finansowych gmin żydowskich wpłynęła ustawa z 27 marca 1936 r. *O uboju zwierząt gospodarczych w rzeźniach*<sup>63</sup>. Handel mięsem pochodzącym z uboju został ograniczony do specjalnie wyznaczonych sklepów<sup>64</sup>. We wrocławskiej rzeźni miejskiej ceny mięsa koszernego wzrosły o 50%, co wpłynęło na dalsze ograniczenie konsumpcji<sup>65</sup>.

---

SPWłocławek, sygn. 857, 858, 865, 866, 877, 881, 883, 896; AŻIH, ŻGWW, sygn. 113/10/5.

<sup>56</sup> APWłocławek, SPWłocławek, sygn. 871. Np. w gminie wrocławskiej przyjęta w lipcu 1932 r. stawka za ubój wynosiła od krowy i woła 7 zł, jałowkę 5 zł, cielęta, kozy i owce 2,5 zł, gęsi i indyki 0,5 zł, kurę, kaczkę 0,25 zł.

<sup>57</sup> APWłocławek, SPWłocławek, sygn. 871, 882; AŻIH, ŻGWW, sygn. 113/7/5. Nagle obniżenie opłat za ubój o 25% w połowie 1931 r. w gminie w Lubieniu wywołało chaos gospodarczy i pogłębiło deficyt budżetowy. Z decyzji tej szybko wycofano się powracając do poprzednich stawek 9 zł za bydło, 4 zł za cielę, owce i kozy, 1,2 zł za gęś i indyka, 0,7 zł za kurę i kaczkę oraz 0,3 zł za kurczaka i gołębia. Doświadczenie to musiało być na tyle bolesne dla finansów gminy, że jako ostatnia w powiecie wrocławskim w końcu 1933 r. zmniejszyła nieznacznie opłaty jedynie za bydło do 7 zł.

<sup>58</sup> APWłocławek, SPWłocławek, sygn. 387, Sprawozdanie sytuacyjne KPPPW do SPW z czerwca 1932 r.

<sup>59</sup> APKonin, Starostwo Powiatowe w Koninie 1918-1939 (dalej: SPKonin), sygn. 379, 382, 383. W powiecie konińskim z uboju w 1931 r. gminy czerpały 44% dochodów, w 1932 – 48,5% i w 1933 – 59,6%.

<sup>60</sup> AŻIH, ŻGWW, sygn. 113/12. Statystyka tygodniowa i miesięczna ubojów w gminie żydowskiej w Przedczu z 1932 roku.

<sup>61</sup> AŻIH, ŻGWW, sygn. 113/11 w różnych miejscach, 113/12/7; APWłocławek, SPWłocławek, sygn. 858, 871, 877, 881.

<sup>62</sup> AŻIH, ŻGWW, sygn. 113/11, w różnych miejscach; APWłocławek, SPWłocławek, sygn. 835; APBydgoszcz, UWPT, sygn. 4496. Np. w Lubrańcu w 1935 r. opłata za cielęta wzrosła z 2 do 2,5 zł, kurę z 0,3 do 0,35 zł, w Brześciu Kujawskim za cielęta z 3 do 3,75 zł, kurczaka z 0,2 do 0,3 zł.

<sup>63</sup> Szerzej: Sz. Rudnicki, *Ritual Slaughters as a political Issue*, „Polin”, 1992, vol. 7.

<sup>64</sup> APWłocławek, SPNieszawa, sygn. 28; „Tygodnik Polski”, nr 18 z 17 IV 1938.

<sup>65</sup> „Głos Nieszawski – Dzień Ciecociński”, nr 33 z 10 II 1937.

## Struktury biurokratyczne gmin żydowskich

Tabela 1. Wielkość planowanych dochodów w wybranych gminach żydowskich na Kujawach w okresie międzywojennym (wielkości z 1928 roku równe 100).

Gminy	1925	1926	1927	1928	1929	1930	1931	1932	1933	1934	1935	1937	1938
Brześć Kujawski	70	-	-	100	116	169	137	112	130	193	124	82	78
Bydgoszcz	61	-	-	100	-	80	79	-	78	119	138	91	101
Chodecz	87	92	96	100	115	133	128	138	136	-	123	119	-
Kowal	-	-	-	100	134	132	149	160	164	185	174	167	-
Lubień	63	78	95	100	103	99	95	97	97	98	95	92	-
Lubraniec	67	99	109	100	129	152	142	146	165	137	137	152	166
Włocławek	113	97	109	100	105	109	108	91	79	76	72	71	-

Źródło: APWłocławek, SPWłocławek, sygn. 803, 805, 807, 813, 830, 846, 848, 850, 851, 852, 853, 857, 858, 862, 866, 869, 873, 877, 883, 885, 888, 890, 894, 896; AŻIH, ŻGWW, sygn. 113/1 cz. 1-2, 113/6/1-3, 113/7/1, 113/7/5, 113/9/1-2, 113/10/2, 113/10/2, 113/ 11, 113/12; APBydgoszcz, UWPT, sygn. 4507, 4483, 4485, 4496, 5449; APBydgoszcz, Gmina Wyznaniowa Żydowska w Bydgoszczy (GWŻB), sygn. 210, 212, 215, 217, 218.

Na dochody gmin składały się cztery podstawowe źródła: składka gminna rozłożona na zdolnych do jej opłacania członków gminy, proporcjonalnie do stopnia ich zamożności, opłaty pochodzące z uboju rytualnego bydła i drobiu, dochody z cmentarzy (sprzedaż grobów, zezwolenia na postawienie pomników) oraz synagog (dzierżawy miejsc w synagogach, ofiar składanych przy rodalach). Niewielkie dochody przynosiły także opłaty kancelaryjne, opłaty wnoszone przez bractwa pogrzebowe, domy modlitw, szkoły, łaźnie rytualne, procenty z legatów bankowych, czynszów od dzierżawionych nieruchomości oraz dobrowolnych ofiar członków gminy.

Tabela 2. Struktura dochodów budżetowych planowanych i realnie uzyskiwanych w żydowskich gminach wyznaniowych na Kujawach wschodnich\* w roku 1932 i 1937.

Źródło dochodu	Dochody gmin mniejszych				Realne wpływy w gminach mniejszych w poszczególnych działach		Dochody gminy wielkiej we Włocławku				Realne wpływy w gminie wielkiej we Włocławku w poszczególnych działach	
	planowane		rzeczywiste				planowane		rzeczywiste			
Rok	1932	1937	1932	1937	1932	1937	1932	1937	1932	1937	1932	1937
Składki bieżące	40,6	39,8	22,0	31,2	68,8	47,6	52,0	45,8	41,3	44,8	58,0	82,6
Uboj	48,3	29,1	70,3	52,0	92,9	108,5	31,7	29,7	39,0	27,7	90,7	78,7
Cmentarz	4,7	3,9	3,2	5,0	42,9	77,7	9,9	16,1	12,4	19,9	92,5	104,4
Synagogi	3,0	1,5	2,4	1,7	51,6	65,5	3,5	2,9	4,0	3,3	84,1	96,0
Inne	3,4	25,7	2,1	10,1	39,3	23,9	2,9	5,5	3,3	4,3	81,7	66,9

Razem	100	100	100	100	63,9	60,7	100	100	100	100	73,7	84,5
-------	-----	-----	-----	-----	------	------	-----	-----	-----	-----	------	------

\* obejmowały swoim zasięgiem powiaty niezawski, włocławski, częściowo kolski i słupecki.

Źródło: APWłocławek, SPWłocławek, sygn. 882, 883; APWłocławek, SPNieszawa, sygn. 24, 29; AŻIH, ŻGWW, sygn. 113/1, cz. 1, 113/6/2, 113/12/2; APBydgoszcz, UWPT, sygn. 4483, 4492, 4496, 4507, 5449; APKonin, SPKonin., sygn. 379, 382, 383.

Pozyskiwane do budżetu środki finansowe gminy żydowskie wydatkowały na zaspokojenie potrzeb, które możemy zakwalifikować do trzech grup. Do pierwszej zaliczono środki przeznaczane na utrzymanie: gminnej administracji (rabini, rzęzacy, sekretarze, kantorzy, wiernicy, grabarze, woźni, itd.), nieruchomości (synagogi, domy modlitw, cmentarze, rzeźnie, łaźnie rytualne, mieszkanie rabina). Łącznie wydatki te stanowiły w 1932 r. w gminach mniejszych ponad 70%, a gminie włocławskiej około 40% wydatków. Szkolnictwo, pomoc charytatywną oraz środki asygnowane na wspieranie działalności szeregu żydowskich instytucji zaliczono do kolejnej grupy. Koszty na te w gminach mniejszych stanowiły około 8,5% wydatków, a w gminie włocławskiej ponad 22%. Pozostałe środki, które zaliczymy do trzeciej grupy, wydatkowano w ponad 80% na obsługę zadłużenia gmin oraz pokrywanie rosnącego deficytu budżetowego. Ich wielkość w gminach mniejszych pomiędzy 1932 a 1937 r. stopniowo rosła z 20 do 22% (tab. 3).

Nad dochodami i wydatkami wszystkich instytucji, w tym i gmin żydowskich w ciągu pierwszych kilku lat istnienia II Rzeczypospolitej, ciążyła systematyczna deprecjacja marki polskiej. Planowane dochody budżetowe zaspokajały potrzeby gmin zaledwie przez 9-10 miesięcy. Normą, aż do końca 1923 r., było uchwalanie budżetów dodatkowych. Niewielkie efekty przynosiły apele MWRiOP o tworzenie w budżetach gmin „[...]do czasu stabilizacji waluty «funduszy rezerwowych»[...]”<sup>66</sup>. Stąd wszelkie wydatki planowano z dużą rezerwą ograniczając je do niezbędnych. Dopiero stabilizacja złotego umożliwiła odmienne rozłożenie wydatków w latach następnych. Jednak nie na długo. Wielki kryzys gospodarczy ponownie zmusił gminy do ograniczania wydatków.

Tabela 3. Struktura planowanych wydatków i realnie wydatkowanych w budżetach gmin żydowskich na Kuławach wschodnich\* w roku 1932 i 1937.

Cel wydatkowania	Wydatki w gminach mniejszych:				Realne sumy wydatkowane w gminach mniejszych w poszczególnych działach		Wydatki w gminie żydowskiej wielkiej we Włocławku:				Realne sumy wydatkowane w gminie żydowskiej wielkiej we Włocławku w poszczególnych działach:	
	Planowane		Realne		1932	1937	Planowane		Realne		1932	1937
	1932	1937	1932	1937			1932	1937	1932	1937		
	1932	1937	1932	1937	1932	1937	1932	1937	1932	1937	1932	1937
	7		2									

<sup>66</sup> APWłocławek, SPWłocławek, sygn. 792, Okólnik MWRiOP nr 29. D. W./VIII z dnia 14 marca 1924 r. do Wojewody Warszawskiego. Jedynie gmina włocławska uchwaliła fundusz rezerwowy w wysokości 7 mld mkp, - AŻIH, ŻGWW, sygn. 113/1, cz. 1.



### Struktury biurokratyczne gmin żydowskich

Rabini	23,2	25,8	31,4	25,5	86,3	58,6	3,3	5,3	4,7	2,9	81,2	29,8
Rzekacy	20,9	20,1	27,8	26,1	85,0	77,5	9,6	14,1	14,2	14,2	84,2	56,0
Szkolnictwo	4,0	2,4	4,6	2,7	72,5	68,6	7,2	11,1	4,9	9,6	38,8	48,1
Inne koszty gminne	12,0	19,4	8,8	11,0	47,1	33,6	20,4	31,1	28,4	28,1	79,2	50,0
Utrzymanie zabudowań	14,2	5,0	6,6	4,2	29,6	49,5	5,9	2,6	5,4	4,1	51,6	86,3
Wydatki rzeczowe	1,0	0,9	0,8	1,5	50,8	90,4	0,6	0,9	1,3	1,5	120,0	95,2
Pomoc charytatywna	4,4	4,3	3,3	3,8	48,0	52,6	15,0	30,1	17,4	32,6	66,0	59,8
Inne koszty	20,3	22,1	16,7	25,2	52,2	67,7	38,0	4,8	23,7	7,0	35,4	80,9
Razem	100	100	100	100	63,8	59,4	100	100	100	100	56,8	55,4

\* obejmowały swoim zasięgiem powiaty niezawski, wrocławski, częściowo kolski i słupecki

Źródło: Por. tab. 2.

W wydatkach budżetowych gmin żydowskich w latach dwudziestych i trzydziestych miało miejsce przesunięcie punktu ciężkości w wydatkowaniu na poszczególne grupy celów. Do połowy lat dwudziestych pensje rabinów pochłaniały w gminach małych 54-65% wszystkich wydatków, rzezaków 30-35%, koszty związane z utrzymaniem budynków stanowiły 5-8%. Pozostałe koszty – wydatki rzeczowe (materiały biurowe, zwrot kosztów dojazdów służbowych, druki urzędowe, pręnumerata czasopism), pomoc charytatywna i dobroczynna, pensje pozostałych urzędników gminnych, szkolnictwo, kolejne 5-8%. W gminie wielkiej we Włocławku do 1925 r. na pensje rabinów wydatkowano 12-14% środków budżetowych. Po śmierci rabina J. L. Kowalskiego ich wielkość dla podrabinów została ograniczona do 5,5-5%. Rzekacy otrzymywali rocznie 28-30% ogólnej sumy wydatków, szkolnictwo 3,5 – 5%, inne koszty związane z wypłacaniem pensji urzędnikom gminnym (sekretarz i jego biuraliści, pomocnicy, kantorzy, chór synagogałny, woźny itp.) 21-22,5%, utrzymanie budynków, zabudowań i cmentarza 4,5-5%, działalność dobroczynna, charytatywna 18-19%, wydatki rzeczowe 1,5-3%, inne koszty 6-7%<sup>67</sup>. W latach trzydziestych, pod wpływem rosnących trudności gospodarczych, władze gmin żydowskich zostały zmuszone do kolejnych zmian budżetowych po stronie wydatków. Ograniczano pensje rabinów i rzezaków o 50% w gminie wrocławskiej (z 28,9% ogólnej sumy wydatków budżetowych w 1921 r. do 14,4% i 14,1% w latach 1932 i 1937) i o około 30-33% w gminach mniejszych. Zmniejszeniu o 10-30% uległy również koszty rzeczowe. Wzrosły koszty związane z utrzymaniem szkolnictwa oraz subwencjami przeznaczanymi na jego działalność. W gminie wrocławskiej o 60-65% w porównaniu z rokiem 1921, w gminach mniejszych o 90-100%. W tych ostatnich, w niewielu od początku istnienia II Rzeczypospolitej, opłacano pensje nauczyciela. Nauczaniem, jako

<sup>67</sup> AŻIH, ŻGWW, sygn. 113/11, cz. 1-2; 113/6/2; APKonin, SPKonin, sygn. 375, 379, 389; APWłocławek, SPWłocławek, sygn. 792, 807, 813.

zajęciem dodatkowym, zajmował się rabin lub jeden z urzędników gminy. Część za-  
możniejszych członków gminy indywidualnie finansowało naukę synów w prywat-  
nych chederach. W latach następnych proporcje te uległy odwróceniu. W niewielu  
nie wyodrębniano pensji dla nauczyciela w szkole powszechnej lub chederze<sup>68</sup>.

Wzrost wydatków odnotowano także w działach traktujących o innych wy-  
datkach gminnych, utrzymaniu zabudowań i pomocy charytatywnej. W tym pierw-  
szym przypadku koszty te wynikały z konieczności opłacania urzędnikom gminnym  
składek na rzecz Kasy Chorych i Zakładu Ubezpieczeń od Wypadków, rosnącej licz-  
nie wypłacanych emerytur oraz spłatą zaciągniętych kredytów. Koszty ponoszone w  
związku z eksploatacją budynków, nieruchomości i cmentarzy wynikały z koniecz-  
ności wnoszenia składek od ubezpieczeń na wypadek pożaru, zobligowaniem przez  
władze nadzorcze do natychmiastowego remontów budynków, których stan tech-  
niczny zagrażał bezpieczeństwu osób z nich korzystających. Wraz z porządkowa-  
niem stanu prawnego szeregu instytucji na podległym sobie obszarze starostwie  
powiatowi zobowiązywali władze gmin żydowskich do poprawy stanu sanitarnego  
rzeźni rytualnych, łaźni oraz zalecali w lustracjach większą dbałość o cmentarze.  
Wykonywanie poleceń wiązało się z dodatkowymi kosztami. Zarządy wpisywały  
odpowiednie sumy na remonty w kolejnych budżetach, jednak normą było to, że  
starostowie ograniczali wydatki na te cele podobnie jak na działalność oświatową,  
charytatywną czy wydatki rzeczowe. Działania władz nadzorczych miały na celu  
wzmocnienie pozycji finansowej rabinów i rzezaków<sup>69</sup>. Utrzymanie ich pozycji sta-  
wało się dla władz sprawą priorytetową w sytuacji, gdy przybywało w gminach  
sympatyków syjonizmu czy ruchów lewicowych. Niezależnie od skali ingerencji w  
wewnętrzne życie gmin żydowskich, ich zarządy w obliczu malejących wpływów do  
budżetu, nie mogły w pełni realizować założeń budżetowych. W 1932 roku wydat-  
kowano 63,8% środków finansowych pierwotnie zakładanych w budżetach w gmi-  
nach mniejszych i 56,8% w gminie wrocławskiej. Pięć lat później wielkości te uległy  
zmniejszeniu do poziomu 59,4% i 55,4%, (tab. 3). Pomimo ograniczenia pensji urzęd-  
ników gminnych, głównie rabinów i rzezaków, zarządy gmin zwlekały z wypłaca-  
niem należności<sup>70</sup>. Zaległości te sięgały w 1932 r. około 14% ogólnej wysokości pensji  
w gminach mniejszych i około 19% w gminie wrocławskiej. W 1937 r. zaległości wy-  
nosiły analogicznie: ponad 41% i 70%. Rósł deficyt w gminach mniejszych, w wy-  
wiązywaniu się z zobowiązań, wobec szkolnictwa. Jedynie we Wrocławku w szkol-  
nictwie nastąpił wzrost wielkości wypłat z 39% w 1932 do 48% w 1937 r. Nastąpił

---

<sup>68</sup> APWrocławek, SPWrocławek, sygn. 857.

<sup>69</sup> Protokoły lustracji gmin żydowskich oraz budżety gmin żydowskich: AŻIH, ŻGWW, 113/1 cz. 1-2; 113/6/1-3, 113/7/1, 113/7/5, 113/9/1-2, 113/10/2, 11/10/5, 113/11, cz. 1-2, 113/12/2; APKonin, SPKonin, sygn. 379, 389; APWrocławek, SPNieszawa, sygn. 29; APWrocławek, SPWrocławek, sygn. 807, 813, 822, 830, 835, 848, 852, 857, 858, 862, 866, 873, 882, 884, 885, 888, 890, 896, 1602; APBydgoszcz, UWPT, sygn. 4483, 4496, 4507, 5449.

<sup>70</sup> APWrocławek, SPWrocławek, sygn. 402, 858.

także wzrost środków w gminach mniejszych wydatkowanych na utrzymanie zabudowań, wydatki rzeczowe, pomoc charytatywną i inne koszty (tab. 3).

Wydatki gmin, na szeroko rozumianą pomoc społeczną, w początkach lat dwudziestych, prezentowały się w porównaniu z latami trzydziestymi skromnie. Gminy mniejsze pomagały najbiedniejszym członkom gminy udzielając doraźnej pomocy materialnej, głównie w postaci żywności dostarczanej przed zbliżającymi się świętami oraz opału w okresie zimowym. Część z gmin mniejszych utrzymywały przytulki dla biednych Żydów<sup>71</sup>, kuchnie ludowe dla ubogich. W gminach większych działalność charytatywna była bardziej rozbudowana. Łożono na utrzymanie, domów noclegowego dla ubogich przejezdnych Żydów, wspierano niewielkimi zasiłkami pieniężnymi, opłacano koszty podróży do miejsc zamieszkania, przebywających w mieście ubogim zamieszcowanym Żydom. Subsydiowano np. ochronki dla dziewcząt, schroniska dla starców, kuchnie dożywialiące dzieci, ambulatoria, szpitale żydowskie. Działania te, część zwłaszcza religijnych środowisk, uważała za niewystarczające i domagała się od władz zwierzchnich interwencji. Najczęściej instytucjami pośredniczącymi były rozmaite bractwa i instytucje religijne np. „Bikur Cholim”<sup>72</sup>.

W miarę stabilizowania się sytuacji pieniężnej w latach dwudziestych gminy zaczęły w większym stopniu angażować się w działania na rzecz instytucji dobroczynnych. Wspierano finansowo wypoczynek letni ubogich i chorowitych dzieci czy dopłacano do ich dożywiania w ciągu roku. Zwiększano subwencje dla instytucji zajmujących się kształceniem (np. gimnazja żydowskie w Koninie, Kutnie, Piotrkowie Trybunalskim, Tomaszowie Mazowieckim czy Włocławku, kursy poobiednie dla uczniów szkół powszechnych, kursy wieczorowe dla młodzieży pracującej, kursy języka hebrajskiego, zakup książek dla ubogich dzieci, szkoły religijne dla chłopców: „Mizrachi”, „Jesodej Hatora”, szkoły religijne dla dziewcząt „Bejt Jakob”, „Jesziwas Chachmej” w Lublinie), opłacano pensję prawnika, który udzielał bezpłatnych porad najuboższym członkom gminy. Wspomagano instytucje wspierające emigrację do Palestyny, kuchnie rytualne dla żołnierzy żydowskich stacjonujących w poszczególnych miastach oraz szereg innych organizacji społecznych<sup>73</sup>.

Kryzys lat 1929/1930-1934/1935 zmusił władze gmin do ograniczenia ilości subsydiów wspierających działalność organizacji społecznych czy kulturalnych na rzecz faktycznego zwiększenia zakresu pomocy najuboższym. Umorzano niewypłacone subsydia (np. dla chórów synagogałnych, Towarzystwa „Ort”, „Szul Kult”, jesziw)<sup>74</sup>. Zapewniano wsparcie tylko dla najważniejszych instytucji takich jak domy noclegowe dla przyjezdnych biednych Żydów, schroniska dla starców, ochronki, internaty dla sierot, bibliotek. Doraźnej pomocy gotówkowej udzielano przyjezdnym

<sup>71</sup> AŻIH, ŻGWW, sygn. 113/6/2, 113/10/5, 113/11; APBydgoszcz, UWPT, sygn. 4482, 4483; APWłocławek, SPNieszawa, sygn. 24; tamże, SPWłocławek, sygn. 797, 858, 877.

<sup>72</sup> APBydgoszcz, UWPT, sygn. 4492; APWłocławek, SPWłocławek, sygn. 790, 803, 813, ŻGWW, sygn. 113/1, cz. 1-2.

<sup>73</sup> AŻIH, ŻGWW, sygn. 113/1, cz. 1; APWłocławek, SPWłocławek, sygn. 846.

<sup>74</sup> APWłocławek, SPWłocławek, sygn. 846, 873; APBydgoszcz, UWPT, sygn. 5449.

- bezdomnym na opłacenie czynszu, leczenie, podupadłym rzemieślnikom i kupcom oraz przed świętami. Od 1934 r. stałą była subwencja na rzecz żydowskich uchodźców z Niemiec<sup>75</sup>.

W gminach mniejszych stałym wydatkiem stały się subwencje wypłacane kasom bezprocentowym „Gemilus Chesed”, ubogim emigrantom do Palestyny, chederom, emigrantom z Niemiec. Sporadycznie wspierano ruch syjonistyczny, szpitale żydowskie, zakup lekarstw, leczenie<sup>76</sup> czy szkolnictwo elementarne. Działania te spotkały się z opozycją zamożniejszych członków gmin<sup>77</sup>.

Gospodarka budżetowa gmin leżących w byłym zaborze niemieckim (Kujawy zachodnie) nieco różniła się od przedstawionej. W okresie od 1923 do końca lat dwudziestych względy demograficzne i sytuacja ekonomiczna sprawiły, że większość gmin przestała uchylać budżety. Powróciły do gospodarki budżetowej w końcu lat dwudziestych. Ich sytuacja finansowa, w krótkiej perspektywie, mimo braku nakładanych przymusowo składek była niezła. Radzono sobie doraźnie z problemami finansowymi. Niektóre gminy zaczęły wysprzedawać elementy majątku. W Starogardzie w 1923 r. gmina zamierzała sprzedać synagogę. Gmina w Lubawie przekazała majątek nieruchomości gminie w Toruniu. Sytuację ratował fakt, że gminy te najczęściej nie były zadłużone na większe sumy. Po roku obrachunkowym, formalnym czy nieformalnym, pozostawały niewielkie środki do dyspozycji. Środki na działalność pozyskiwano z dobrowolnych wpłat, odsetek od złożonych kapitałów, pomocy finansowej pochodzącej z zagranicy, dzierżaw nieruchomości. Strona rozchodowa była specyficzna. Największe sumy pochłaniały remonty budynków, stałe wynagrodzenie osób odmawiających modlitwy. W Solcu Kujawskim w 1927 r. stanowiły odpowiednio: 48% i 25% wydatków<sup>78</sup>. W większości gmin pojawiły się poważne problemy finansowe<sup>79</sup> np. w województwie pomorskim, w drugiej połowie lat dwudziestych, na istniejących 27 gmin, tylko 6 było finansowo samowystarczalne<sup>80</sup>. Gminy zaczęły się zadłużać, malała ściągalność składek, ograniczono subsydia. W komfortowej sytuacji znajdował się zarząd gminy inowrocławskiej, której najzamożniejsi członkowie przyjmowali dobrowolnie nałożoną, niezależnie od wysokości,

---

<sup>75</sup> AŻIH, ŻGWW, sygn. 113/1, cz. 1; APBydgoszcz, UWPT, sygn. 4507, 5449.

<sup>76</sup> AŻIH, ŻGWW, sygn. 113/6/2, 113/9/1, 113/11, 113/12/2; APKonin, SPKonin, sygn. 382; APWłocławek, SPWłocławek, sygn. 881; tamże, SPNieszawa, sygn. 29; APBydgoszcz, UWPT, sygn. 4483, 4492, 4496. Władze niektórych gmin posiadały swoiście pojęte „specjalizacje” w subsydiowaniu działalności charytatywnej, które nie występowały w pozostałych np. w Przedczu systematycznie finansowano uzdrowisko „Marpe”.

<sup>77</sup> APWłocławek, SPWłocławek, sygn. 857.

<sup>78</sup> APBydgoszcz, AmSolca, sygn. 1247, 1249; APInowrocław, AmKruszwicy, sygn. 183, 315; T. Kawski, *Mniejszość żydowska na Krajnie...*, s. 234-237.

<sup>79</sup> W Bydgoszczy w 1924 r. w gminie nie było zalegających z płatami płatników, w 1925 suma nieuiszczonych składek sięgnęła 6,5 tys. zł, w 1928 – 18,2 tys., w 1934 – 20,3 tys., 1939 – 15 tys. Zadłużenie wobec banków w 1930 sięgnęło sumy 19,2 tys.

<sup>80</sup> APInowrocław, AmKruszwicy, sygn. 315; I. Kowalski, *Mniejszość żydowska...*, s. 50; *Gminy Wyznaniowe Żydowskie w województwie...*, w różnych miejscach.

## Struktury biurokratyczne gmin żydowskich

składkę. W strukturze wpływów istotną rolę odrywały składki gminne, stanowiąc od 63% do 77% wpływów w gminie bydgoskiej i 43-52% szubińskiej, marginalną rolę odrywały środki z uboju rytualnego: 1-14% i 0,1% oraz cmentarzy, synagog. Nieporównywalnie większe znaczenie odrywały wpływy z dzierżaw majątku i odsetek od kapitałów (tab. 4). W wydatkach niższe koszty pochłaniała administracja gminy, wyższe szkolnictwo i dobroczynność (tab. 5). Sytuacja w gminach, w których odpływ członków został powstrzymany, zaczęła stopniowo stabilizować się około połowy lat dwudziestych m.in. w Toruniu, Bydgoszczy, Gołubiu, Grudziądzu. Kilka lat później w Starogardzie. W gminach tych systematycznie odbywały się nabożeństwa, udzielano posług religijnych, przestrzegano zasad rytualnych, dbano o zapewnienie dzieciom edukacji religijnej przez wykwalifikowanych nauczycieli. W mniejszych zbiorowościach zjawiska te wystąpiły w drugiej połowie lat dwudziestych. Zatrudniano, najczęściej jedną osobę, która pełniła rolę kantora, rzeźnika i nauczyciela. Planowano zatrudnienie rabinów, co czasem było mało realistyczne, ze względu na niewielką liczebność gminy (Tczew w 1926 r.). Ostatecznie na Pomorzu w latach trzydziestych rabiną utrzymywały 3 gminy w: Brodnicy, Toruniu i Grudziądzu. Kantorów utrzymywało 6 gmin (Grudziądz, Brodnica, Nowe Miasto, Toruń, Tuchola, Wejherowo).

Tabela. 4. Struktura dochodów budżetowych gmin żydowskich w Bydgoszczy, Inowrocławiu i Szubinie\* w latach 1924-1939.

Dział	Gmina Bydgoszcz					Gmina Inowrocław			Gmina Szubin		
	1924	1928	1933	1936	1939	1933	1934	1939	1933	1935	1937
Składki	62,9	79,5	65,5	76,9	72,5	66,9	67,4	65,5	47,4	51,9	43,4
Uboj	3,0	7,3	13,9	4,0	5,0	1,1	-	5,0	-	0,1	0,1
Cmentarze	17,1	2,2	8,1	3,9	4,6	0,8	1,7	0,4	-	-	-
Synagogi	15,2	8,7	6,3	6,0	4,6	9,1	7,9	6,1	-	-	-
Inne	1,8	2,3	6,2	9,2	13,3	22,1	23,0	23,0	52,6	48,0	56,5
Razem	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0

\* w granicach gmin, od 1933 roku, znajdowały się zbiorowości żydowskie mieszkające w powiatach: bydgoskim, bydgoskim miejskim, inowrocławskim, inowrocławskim miejskim, mogileńskim, szubińskim i wyrzyńskim.

Źródło: APBydgoszcz, GWŻB, sygn. 212, 214, 215-218; APBydgoszcz, UWPT, sygn. 4485, 4491, 4496.

Tabela. 5. Struktura wydatków budżetowych gmin żydowskich w Bydgoszczy, Inowrocławiu i Szubinie\* latach 1924-1939.

Dział	Gmina Bydgoszcz					Gmina Inowrocław			Gmina Szubin		
	1924	1928	1933	1936	1939	1933	1934	1939	1933	1935	1937
Rabini	14,8	15,9	16,7	11,5	12,0	28,0	20,7	20,1	2,9	0,6	0,5
Rzeźnicy	7,6	11,0	13,5	9,9	9,3	8,1	8,1	9,8	-	-	-

Szkolnictwo	3,4	7,3	6,5	8,5	12,1	3,5	2,6	0,6	-	-	-
Inne koszty gminne	34,7	49,3	52,9	30,8	26,7	1,8	5,4	13,4	50,3	48,8	52,4
Utrzymanie zabudowań	13,0	1,6	1,8	5,7	15,7	31,8	34,9	29,9	7,8	13,0	13,9
Wydatki rzeczowe	8,2	3,7	1,2	1,2	1,0	1,9	5,4	4,2	4,6	3,6	4,0
Charytatywne	6,7	5,7	3,1	4,3	4,9	10,9	6,8	10,5	5,8	2,5	6,0
Inne	11,4	7,1	4,3	23,5	17,3	13,9	16,1	11,5	28,6	31,5	23,2
Razem	100	100	100	100	100	100	100	100	100	100	100

\* w granicach gmin, od 1933 roku, znajdowały się zbiorowości żydowskie mieszkające w powiatach: bydgoskim, bydgoskim miejskim, inowrocławskim, inowrocławskim miejskim, mogileńskim, szubińskim i wyrzyskim.

Źródło: por. tab. 4.

Między, zapisanymi w ustawach i rozporządzeniach, normami prawa a praktyką życia codziennego pojawiał się dysonans. Na bieżącą działalność żydowskiego samorządu w Polsce międzywojennej, poza uwarunkowaniami wewnętrznymi, istotny wpływ, zwłaszcza w warstwie politycznej i gospodarczej, wywierała działalność organów nadzorczych. Instrumentem, który pozwalał na kontrolę funkcjonowania i ewentualną ingerencję w wewnętrzne sprawy żydowskiego samorządu, były lustracje gmin. Systematycznie przeprowadzano je na ziemiach byłego zaboru niemieckiego od pierwszych miesięcy istnienia II Rzeczypospolitej, gdyż traktowano niemieckich Żydów jako element politycznie niepewny. Kierowano się koniecznością zabezpieczenia pozostawionego majątku gminnego przez emigrujących Żydów. W byłym zaborze rosyjskim cyklicznie wprowadzono je dopiero w końcu lat dwudziestych. W okresach wcześniejszych zdarzały się sporadycznie najczęściej przy okazji prac nad zmianami granic poszczególnych gmin np. w powiatach słupeckim, konińskim, piotrkowskim. W trakcie kontroli w województwie warszawskim ograniczano się przede wszystkim do finansów i budżetu. W województwie łódzkim w latach trzydziestych dodatkowo zaczęto uwzględniać inne aspekty związane z funkcjonowaniem gmin np. stan zadłużenia gminy, opisywano składniki majątku nieruchomości, szacowano jego wartość, prezentowano charakterystyki miejscowych liderów. Powodów do ingerencji w wielu przypadkach dostarczały władze poszczególnych gmin, które traktowały wprowadzone procedury administracyjne z dużą dowolnością. Większa dbałość pojawiła się dopiero w latach trzydziestych, choć i w tym okresie zdarzały się zaniedbania<sup>81</sup>. W gminach większych liczba nieprawidłowości o cha-

<sup>81</sup> APKonin, SPKonin, sygn. 382, Okólniki Wojewody Łódzkiego do Zarządów Gmin Żydowskich z dnia 1 XII 1934 r., z 21 I 1935r. oraz 10 II 1935 r. Wojewoda łódzki ukarał w 1935 r. każdego z członków zarządów 11 gmin 100 zł grzywny za nieprzesłanie, pomimo dwukrotnych upomnień, w terminie list składek i budżetów starostom. Ostentacyjnym niewykonywaniem pokontrolnych zaleceń „wslawiły” się gminy w Lubiczu i Dobrzyniu nad Wisłą – APBydgoszcz, UWPT, sygn. 4483, Protokoły lustracji z 1937 i

rakterze proceduralnym była mniejsza. Sytuacja ta była konsekwencją wcześniejszego uchwalenia regulaminów obrad zarządów i rad gminnych oraz ich stosowania. Systematycznie także protokołowano posiedzenia. W większości gmin małych księgi protokolarne zaczęto prowadzić dopiero w latach 30.<sup>82</sup> Innym czynnikiem, który wpływał na przestrzeganie procedur był wyższy poziom wykształcenia osób zasiadających we władzach gminy. W największych gminach wielu urzędników posiadało średnie lub wyższe wykształcenie.

W gminach mniejszych dogodnym argumentem, do którego wielokrotnie się odwoływano przy zatargach, były zarzuty nadużyć finansowych. Był to argument o tyle wygodny, że trudno było z nim polemizować osobie obciążonej, ponieważ najczęściej całością spraw zajmował się jeden urzędnik. Dominowały wśród zarzutów: brak terminowego wystawiania dowodów rachunkowych i ich antydatowanie, zwłoka we wpłatach niewielkich sum do kasy gminnej części dochodów i późniejsze ich księgowanie. Stałe napomnienia kierowane ze strony władz zwierzchnich zajmowały kwestie związane z przestrzeganiem higieny w rzeźniach, łaźniach rytualnych, domach modlitw. Stałym problemem, z którym borykały się wszystkie zarządy gmin, było pokątne rzeźactwo. W tej dziedzinie życia gminnego zanotowano największą ilość nieprawidłowości, które pojawiały się w każdej gminie, praktycznie co kilka czy kilkanaście tygodni. Zjawisko to w znaczący sposób uszczuplano dochody gmin. Stąd w tej sprawie wszystkie zarządy wykazywały solidarność w zwalczaniu tego proceduru wprowadzając koncesje na sprzedaż mięsa z uboju rytualnego<sup>83</sup>.

Ingerencja organów państwa nie sprowadzała się wyłącznie do nadzoru administracyjnego, stwierdzania czy przepisy są wykonywane zgodnie z normą i zasadą prawną czy nie. Urzędnicy interpretując przepisy, wprowadzając zmiany w budżetach, prowadząc politykę kadrową bezpośrednio ingerowali w działalność każdej z gmin. Tym samym oddziaływali na lokalną scenę polityczną. Jej uczestnicy mieli działać w interesie państwa, narodu i wreszcie samych Żydów. Stosunek władz nadzorczych do tzw. problemu żydowskiego, mimo wielu cech wspólnych, był jednak nieco inny w zachodnich i centralnych województwach.

Na ziemiach zaboru niemieckiego podstawowym czynnikiem politycznym wpływającym na funkcjonowanie gmin był narastający konflikt pomiędzy Żydami miejscowymi „niemieckimi” a napływowymi „wschodnimi”. Ci ostatni, z czasem, zaczęli dominować liczebnie i wywierali coraz większy wpływ na zarządzanie gminami. Na zewnątrz spory najczęściej nie były zbyt widoczne. Wewnętrznie społeczności były mocno skonfliktowane. Powodów do tarć dostarczały różnorodne kwestie.

---

1938 wraz obfitą korespondencją między wojewodą a starostą lipnowskim.

<sup>82</sup> Sposób ich prowadzenia na ogół pozostawał „poprawny”. W niektórych „bardzo dobry”. Wątpliwości starostów prawie zawsze budziły sprawy rozliczeń budżetów gmin, sprawy związane z prowadzeniem księgowości. Ich stan w języku urzędniczym określano jako „niedbały”, „niefachowy, jednak przejrzysty”, „dostateczny”. Stałym zjawiskiem, które piętnowano podczas lustracji były zaniedbania w ewidencjonowaniu członków gminy.

<sup>83</sup> APWłocławek, SPWłocławek, sygn. 1316.

Od personalnych (obsada rabina, kantora) i stopień jego „zeświedczenia” (np. zaangażowanie przez element napływowy rabina z Nowego Sącza w gminie w Kępnie wywołało dotatkowe tarcia ze strony miejscowych Żydów), językowych (np. używanie w części liturgii języka niemieckiego czy jidysz), przez kwestie rytualne (kontynuowanie nabożeństw według rytu reformowanego czy tradycyjnego, kwestia stopnia koszerności mięsa pochodzącego z uboju rzezaków miejscowych czy napływowych, używanie organów i chóru), klasowe (napływowi najczęściej zaliczali się warst społecznych stojących niżej w hierarchii społecznej, byli najczęściej także znacznie ubożsi), po kulturowe („wyższość” kultury typowej dla Żydów niemieckich i rzekoma „niższość” pogardzanych Ostjuden)<sup>84</sup>. Czasem zaciętrzewienie pojedynczych działaczy było na tyle duże, że podważało zasady solidarności grupowej<sup>85</sup>. Spory przygasły w latach trzydziestych. Presja ekonomiczna środowisk chrześcijańskich, wzrost postaw antysemickich, dystansowanie się Niemców, od miejscowych Żydów niemieckich, stworzyło nową sytuację. Rozwaga miejscowych liderów doprowadziła w kilku przypadkach do osiągnięcia porozumienia. W Inowrocławiu rabin Stanisław Simon doprowadził do współpracy obu środowisk, czego wyrazem było powołanie Towarzystwa Kulturalnego Żydów w Inowrocławiu<sup>86</sup>. Dzięki zabiegom golubskiego aptekarza Adolfa Riesenfelda powstrzymano rozpad „niemieckiej” gminy dzięki zachęcaniu do osadnictwa Żydów wschodnich z ościennych miast, głównie Dobrzynia nad Drwęcą<sup>87</sup>. Dominowała jednak mniej lub bardziej skrywana niechęć reprezentantów obu środowisk. W latach 30. pojawił się nowy powód do sporów. Wśród przybyszów, którzy zaczęli dominować w zarządach gmin, coraz większą rolę zaczął odgrywać konflikt między syjonistami a syjonistami rewizjonistami<sup>88</sup>.

Odrębną kwestię stanowiła, conajmniej do 1933 r. a w wielu przypadkach trwająca do końca lat trzydziestych, ścisła współpraca miejscowych Żydów z Niemcami w życiu politycznym i gospodarczym<sup>89</sup>. Ze strony polskich władz powodowało to ciągłą podejrzliwość i baczna inwigilację czołowych działaczy<sup>90</sup>. Postawa wojewo-

<sup>84</sup> APPoznań, UWP, sygn. 5637, 5684, Sprawozdania z życia mniejszości narodowych za 1930, 1935; AŻIH, Żydowska Gmina Wyznaniowa Bydgoszcz (ŻGWB), sygn. 104/4, 1004/12; APBydgoszcz, UWPT, sygn. 4504; tamże, AmFordonu, sygn. 766. O „ostrych” formach konfliktu informował wojewoda poznański w 1935 roku w gminach w Bydgoszczy, Kępnie, Grabowie i Wągrowcu.

<sup>85</sup> W Kępnie doszło do rozłamu w gminie. Napływowi członkowie zarządu gminy w początkach 1927 r. oddalili „niemieckiego” rabina dr Wesela. Od tego momentu zaczęli zamykać w soboty mykwy uniemożliwiając miejscowym Żydom korzystanie z niej usadabiając to ich „bezbożnością”. W styczniu 1927 r. zwolnili miejscowego rzezaką zatrudniając nowego rzezaką i kantora Gerszona Klapholza. Powołali także nowego kandydata na rabina pochodzącego z Wieruszowa Abrama Mendla Orenbacha. Miejscowi Żydzi wybrali swojego rabina Halberstama oraz sprzedali rodaję – APKalisz, Akta miasta Kępna (dalej: AmKępna), sygn. 184.

<sup>86</sup> APPoznań, UWP, sygn. 5684, Sprawozdanie... za V 1935.

<sup>87</sup> APBydgoszcz, UWPT, sygn. 4470.

<sup>88</sup> Tamże, UWPT, sygn. 2758, Zagadnienie mniejszościowe na Pomorzu z grudnia 1935 roku.

<sup>89</sup> Szerszą analizę tego zjawiska przestawił m.in.: M. Cygański, *Żydzi poznańscy, pomorwscy oraz śląscy wobec Polaków i Niemców pruskich w latach 1918-1939*, „Studia Śląskie”, 1999, t. LV, s. 57-95.

<sup>90</sup> APBydgoszcz, UWPT, sygn. 4470; tamże, Okręgowa Komenda Policji Państwowej w Toruniu 1920-



dów, pomorskiego i poznańskiego, wobec Żydów miejscowych i napływowych, nie była jednolita. Na Pomorzu traktowano, mimo wszystko, „niemieckich”, miejscowych, Żydów za bardziej lojalnych wobec państwa w stosunku do przybywających z głębi Polski. Utrzymanie prymatu tych pierwszych, obok czynników ekonomicznych, było jedną z przesłanek reformy 1932 r. Wybory przeprowadzone w nowych gminach w latach 1932-1933 przyniosły pewne rozczarowania. Okazało się że część osób, które znalazły się w składach nowych zarządów, prezentowała niechętny i wrogi stosunek wobec władz. Dodatkowo niezadowolenie budził fakt wychowywania dzieci „w duchu niemieckim”. W Wielkopolsce niemieckich Żydów bacznie obserwowano. Preferowano, jak się wydaje, Żydów napływowych, których uznawano za lojalnych i bardziej propolsko nastawionych<sup>91</sup>.

W województwach centralnych, stosunek władz do gmin, w coraz większym stopniu wynikał z żywiołowo zachodzących zmian społeczno- politycznych. Na ziemiach zaboru rosyjskiego, do 1924 r., władzę sprawowały zarządy wyłonione w okresie okupacji niemieckiej w latach 1915-1918. Dominowali w nich zwolennicy ortodoksji, bezpartyjni ortodoksi w rzeczywistości reprezentując najczęściej rozmaite środowiska chasydzkie. Tworzyli sojusz z asymilatorami i bezpartyjnymi. W nowej rzeczywistości politycznej, przy prawdziwym rozkwicie różnorodnych nurtów ideowych, niereprezentatywność coraz mocniej dawała o sobie znać. Konflikty przybierały różnorodną postać w zależności od lokalnej specyfiki wynikające ze struktury społeczno-zawodowej, stopnia urbanizacji czy akulturacji. Stały antagonizm występował między sferami ortodoksyjnymi, i jak zauważał starosta konecki w 1931 roku „więcej liberalnymi” tj. syjonistami, mizrachistami, które w innych częściach nazywano „postępowo-narodowymi”. W konflikcie z przedstawicielami obu środowisk pozostawali zwolennicy lewicy niesyjonistycznej<sup>92</sup>. Niezależnie od tego, nazwijmy do umownie podstawowego podziału, w wielu zbiorowościach zawierano lokalne sojusze, które nie zawsze wpisywały się w przedstawiony podział<sup>93</sup>.

Spory, w miarę upływu lat, stawały się coraz zacieklejsze wraz z postępującą pauperyzacją. Szczególnie w tych skupiskach żydowskich, gdzie aspiracje emancypujących się po zaborczych zakazach żydowskich ugrupowań lewicowych i syjonistycznych, napotykały na opór ortodoksyjnych i zachowawczych władz gminnych. Na tradycyjny podział, biedni – bogaci, nałożył się a właściwie zaostrzył wcześniej istniejący, łączący warstwę polityczną z religijną i kulturową. Jego uosobieniem były występujące w różnych konfiguracjach społecznych hasła: syjonizm, socjalizm, ortodoksyjna wierność tradycji. Pojawił się także nowy podział, dotychczas niezauważalny - starzy i młodzi. Ci ostatni byli na ogół kojarzeni z socjalizmem i syjonizmem,

---

1939, sygn. 306.

<sup>91</sup> APPoznań, UWP, sygn. 5612; W. Rezmer, *Gmina Wyznaniowa Żydowska Okręgu Kartuskiego...*, s. 29-32.

<sup>92</sup> APKielce, UWK, sygn. 2674, 1510, 1599.

<sup>93</sup> Np. w powiecie piotrkowskim „Bund” i „Poalej Syjon” tworzyły jednolity front przeciwko ortodoksom i syjonistom innych nurtów – APPiotrków, SPPiotrków, sygn. 576.

ci pierwsi z ortodoksją. Była to konsekwencja przewartościowań jakie zaczęły się dokonywać wśród żydowskich społeczności i ich elit politycznych wraz z pokoleniem, które dorastało w niepodległej Polsce<sup>94</sup>. Pokolenie to stanęło przed alternatywą. Czy wiązać swój los z krajem rodzinnym, którego elity polityczne lansowały coraz mniej przychylnie stanowisko wobec ludności żydowskiej? Czy zerwać z nim i emigrować? Odpowiedź nie była łatwa. Stąd każde z ugrupowań dążyło do zdobycia większości lub znaczącego udziału w sprawowanej władzy nad gminami, upatrując w tym metodę na zwiększenie swojego politycznego zaplecza.

W części gmin w województwach zachodniej Polski przynależność partyjna członków władz gminnych, przynajmniej do połowy lat trzydziestych, odgrywała rolę drugorzędną. Podstawowym kryterium pozostawała przynależność do żydostwa miejscowego lub napływowego. Ci pierwsi współpracowali z niemieckimi organizacjami i partiami politycznymi tworząc wspólne bloki wyborcze. Żydzi napływowi nie angażowali się w działalność partii polskich czy niemieckich<sup>95</sup>. Wyludnianie gmin zmuszała władze zwierzchnie do uzupełniania składów zarządów od pierwszych miesięcy niepodległości. Wybory nie rozwiązywały problemów zwążywszy na stałe ruchy migracyjne. Niepisaną zasadą do końca lat dwudziestych, stało się zarządzanie gminami przez zarządy liczące od 2 do 5 osób. Często zmieniali ich skład. W wielu wprowadzano komisarzy rządowych<sup>96</sup>. Reforma 1932 r. umożliwiła przeprowadzenie w województwach zachodnich przeprowadzenie wyborów do zarządów gmin. Przeprowadzono je 14 maja 1933 r. Najczęściej głosujący, dokonując wyboru, kierowali się kryterium personalnym a nie programowym. Jedynie w kilku gminach (np. Bydgoszcz, Poznań) wystawiono listy reprezentujące ugrupowania syjonistów, syjonistów i rzemieślników, Zjednoczenia Narodowego. Kolejne wybory odbyły się 13 czerwca 1937 r. W większości gmin wystawiono listy kompromisowe<sup>97</sup>.

<sup>94</sup> AŻIH, ŻGWW, sygn. 113/3, 113/7, 113/11; APWłocławek, SPWłocławek, sygn. 403, 870, 872, 879, 889, 899; tamże, SPNieszawa, sygn. 22, 26, 30, 31; tamże, Komenda Powiatowa Policji Państwowej we Włocławku 1932-1934, sygn. 55; APBydgoszcz, UWPT, sygn. 4483, 5449, 5700; APKonin, SPKonin, sygn. 383. Zmiany pokoleniowe uosabia np. średnia wieku członków zarządów z ośmiu wschodnio-kujawskich gmin z 1931 r. wynosi dla ortodoksów 52 lata, „Mizrachi” 51, syjonistów 40, bundowców 37, bezpartyjnych 46. Społeczno-zawodowe zaplecze poszczególnych ugrupowań politycznych pozostawało wyraźnie zarysowane. Syjoniści zasiadający we władzach gmin należeli do wszystkich grup zawodowych, od przedstawicieli wolnych zawodów, nauczycieli przez kupiectwo i rzemiosło, po robotników. W „Bundzie” i „Poalej Syjon” przeważali robotnicy, rzemieślnicy. Środowiska związane z ruchem ortodoksyjnym i „Mizrachi” to kupiectwo i rzemiosło. Członkowie władz gminnych reprezentowali podobne rozwarstwienie w przypadku poziomu świeckiego wykształcenia oraz wieku.

<sup>95</sup> Odmienne postrzega to zjawisko np. dla Bydgoszczy – Z. Biegański (*Mniejszość...*, s. 65) traktując podziały polityczne jako zjawisko pierwotne wobec miejsca pochodzenia (Żydzi miejscowi – niemieccy i przybysze z głębi Polski).

<sup>96</sup> APBydgoszcz, UWPT, sygn. 4496, 4504; tamże, SPSzubin, sygn. 460; APInoworocław, Starostwo Powiatowe w Strzelnie 1919-1932 (dalej: SPStrzelno), sygn. 83, 183, 315; APBydgoszcz, Akta miasta Łobżenica (AmŁobżenica), sygn. 876; tamże, AmFordonu, sygn. 709, 766; APInoworocław, AmKruszwicy, sygn. 315; tamże, SPMogilno, sygn. 691; T. Łaskiewicz, *Żydzi...*, s. 17.

<sup>97</sup> Z. Biegański, *Mniejszość...*, s. 66-67; T. Łaskiewicz, *Żydzi...*, s. 18-19; T. Kawski, *Mniejszość żydowska na Krajnie...*, s. 236.

W części gmin byłego zaboru rosyjskiego, do wyborów 1924 r., niereprezentatywność składu osobowego zarządów gmin dawała asumpt części członków gmin do podjęcia działań zmierzających do ich obalenia. O ich przegranej zadecydowała postawa lokalnych władz, które nie były zainteresowane zmianą lojalnych wobec odrodzonego państwa władz administrujących gminami żydowskimi<sup>98</sup>. Częściowa zmiana dokonana się w gminach większych. W latach 1917-1919 dokoptowano przedstawicieli środowisk syjonistycznych, kupieckich czy rzemieślniczych<sup>99</sup>. Ograniczono władzę osób należących do gminnej oligarchii majątkowej i asymilatorskich poglądach<sup>100</sup>.

W gminach mniejszych ewolucja związana ze zmianą elit politycznych zarządzających gminami żydowskimi nastąpiła najczęściej w latach trzydziestych. Ewolucję tego zjawiska można prześledzić na przykładzie powiatów leżących na Kujawach wschodnich. W latach dwudziestych dominowały zwłaszcza w gminach mniejszych wpływy ortodoksów i bezpartyjnych (tabela 6). Należy jednak zauważyć, że określeniami tymi często posługiwano się wymiennie, zwłaszcza w nomenklaturze stosowanej w korespondencji z władzami nadzorczymi. Pojedyncze osoby na przestrzeni kilku lat jawiły się jako zwolennicy apolityczności, ortodoksji, apolitycznej ortodoksji czy syjonizmu (od sympatii dla „Mizrachi” po „Poalej Syjon Prawicę”)<sup>101</sup>. Ugrupowania religijne czy bezpartyjni chcące zdyskredytować swoich przeciwników przypisywały im lewicowość, działania wywrotowe skierowane przeciwko żydowskiej tradycji i religii lub państwu polskiemu<sup>102</sup>. Kierownikiem najczęściej potrzebą chwili, przy tworzeniu doraźnych sojuszy wyborczych. Czynnikiem, który skłaniał do elastyczności, była obawa przed zwycięstwem wyborczym obozu wrogiego<sup>103</sup>. Dla Żydów religijnych byli nimi syjoniści i socjaliści. Dla tych ostatnich –

<sup>98</sup> APWłocławek, SPWłocławek, sygn. 790, 797, 812.

<sup>99</sup> *Almanach gmin żydowskich w Polsce*, t. 1, red. J. Zineman, Warszawa 1939, w różnych miejscach; *Włocławek we ha ...*, s. 89-91.

<sup>100</sup> APWłocławek, SPWłocławek, sygn. 813; *Włocławek we ha...*, s. 93-100. „Głos Żydowski”, nr 3 z 6 marca 1917, s. 8, nr 31 z 20 września 1917, s. 4.

<sup>101</sup> APWłocławek, SPWłocławek, sygn. 870; AŻIH, ŻGWW, sygn. 113/7/4. Przykładem służą postawy prezentowane np. w gminie w Chodczu w powiecie włocławskim. Szlama Borerer występował początkowo jako bezpartyjny, następnie mizrachista i syjonista. Sympatie polityczne Abrama Zelig Lubińskiego ewoluowały od „Agudy”, przez „Mizrachi”, „Poalej Syjon Prawicę” po syjonizm ogólny.

<sup>102</sup> APWłocławek, SPWłocławek, sygn. 835. Rabin Brześnia Kujawskiego oraz 66 członków gminy skierowało 29 V 1927 r. apel do wojewody warszawskiego prosząc o zawieszenie zarządu i rozpisanie nowych wyborów. Rabin uzasadniał prośbę „[...] niszczeniem tradycji i negowaniem obrzędów [...]”. Członkowie gminy dodatkowo wskazywali na samowolę „[...] lewicowego, radykalnego politycznie i społecznie zarządu [...]”. Wnosili o przekazanie władz rabinowi i zaufanym osobom, które miały przestrzegać norm moralnych, religijnych.

<sup>103</sup> APWłocławek, SPWłocławek, sygn. 823. Starosta włocławski określał układ sił politycznych we władzach gminy w Lubrańcu po wyborach 1924 r. jako równowagę wpływów między „rzekomą lewicą” a „rzekomą prawicą”. Przewidując, że stan ten jest chwilowy. Skarga jaka wpłynęła do starostwa 25 VIII 1924 r. autorstwa Abrama Bera Rafałowicza ujawnia kulisy wyborów. Kandydaturą Icka Eliasza Auerbacha (z listy nr 3) wystawioną przez osoby starsze i biedniejsze o poglądach ortodoksyjnych, poparli w głosowaniu zamożni. I. E. Auerbach zagwarantował tym ostatnim, że jako członek Komisji Szacunkowej przy rozkładzie

ortodoksi i syjoniści. Bezpartyjni w rzeczywistości reprezentowali nurt apolitycznej ortodoksji będąc na ogół związani z chasydyzmem.

Wyborom do władz gmin żydowskich najczęściej towarzyszyło duże zainteresowanie. Wysoka była frekwencja wyborcza. Spadek zainteresowania, zwłaszcza w małych społecznościach, wynikami wyborów pojawił się w wyborach 1936 r. Głosowaniu i kampanii wyborczej towarzyszyło szereg nieprawidłowości, zwłaszcza w 1924 r. Wynikały one często z dość niefrasobliwego traktowania norm proceduralnych (nie przestrzegano terminów ogłoszenia wyborów, obioru członków komisji wyborczych). Najczęściej u ich podstaw leżała niewiedza i brak doświadczeń demokratycznych, czasem przeważały względy polityczne, w imię których dopuszczano się poważnych wykroczeń (nie przestrzegano zakazu agitacji w dniu wyborów, łamano tajność wyborów, nie informowano części ugrupowań o terminach zgłaszania list, wnoszono do lokalu wyborczego własne kartki z oddanym głosem)<sup>104</sup>. Mimo stwierdzonych uchybień, starostowie potwierdzili legalność odbytych wyborów. Powody takiego postępowania wyjaśnił starosta wrocławski wojewodzie warszawskiemu w sprawozdaniu z 19 maja 1924 r. Podkreślał, że we wszystkich małych gminach żydowskich miały miejsce „[...] tarcia na tle osobistym lub politycznym. Gdyby uwzględniać protesty powyborcze, to działania te byłyby pozbawione sensu, gdyż nowe wybory również by je spowodowały [...]”<sup>105</sup>. Wyniki wyborów ujawniły rozbięcie władz zarządzających mniejszymi gminami na trzy obozy polityczne. Pierwszy, dominujący, tworzyli członkowie zrzeszeni w „Aguda Izrael” (ortodoksi) i współpracujący z nimi bezpartyjni (na ogół chasydzi). Drugi zrzeszał religijnych syjonistów zgromadzonych w „Mizrachi” oraz inne ugrupowania syjonistyczne. Trzecią siłą byli socjaliści z „Bundu”. Syjoniści różnych odłamów, do końca lat dwudziestych, nie odgrywali większej roli. Sporadycznie, tylko w większych ośrodkach przemysłowych, znaczną część głosów, oddawano na reprezentantów „Bundu” (tabela 6).

Tabela 6. Struktura wpływów politycznych w zarządach małych żydowskich gmin wyznaniowych w powiatach nieszawskim, wrocławskim, kolskim i konińskim.

Ugrupowanie	1915-1918	1924	1931	1936
Ortodoksi, Aguda	ok. 60	41,8	34,6	37,3
Mizrachi	ok. 25	19,4	12,5	2,9
Syjoniści	-	-	38,2	27,0
Bund	-	19,4	5,2	10,8
Folkiści	-	-	0,7	-
Sympatycy KPP	-	-	-	2,4

składki gminnej uwzględni interesy zamożniejszych członków gminy. W opozycji do Auerbacha znalazła się młodzież głosująca na reprezentanta syjonistów.

<sup>104</sup> AŻIH, ŻGWW, sygn. 113/2; APWrocławek, SPWrocławek, sygn. 797, 816, 818, 830.

<sup>105</sup> APWrocławek, SPWrocławek, sygn. 822.

## Struktury biurokratyczne gmin żydowskich

Bezpartyjni	ok. 15	19,4	8,8	19,6
Razem	100	100	100	100

Źródło: AŻIH, ŻGWW, sygn. 113/3, 113/7/, 113/11; APWłocławek, SPWłocławek, sygn. 403, 870, 872, 879, 889, 899; tamże, SPNieszawa, sygn. 22, 26, 30, 31; tamże, Komenda Powiatowa Policji Państwowej we Włocławku 1918-1939, sygn. 55; APBydgoszcz, UWPT, sygn. 4483, 5449, 5700; APKonin, SPKonin, sygn. 383.

Rozdrobnienie polityczne sprzyjało mnożeniu konfliktów wewnątrz gmin. Władze zwierzchnie, często nie mając wyjścia, decydowały się na utrzymywanie istniejącego, generującego konflikty, systemu. Wskazuje na to, w piśmie z 30 stycznia 1926 r. do wojewody kieleckiego, starosta opoczyński pisząc o wniosku części członków gminy o usunięcie zarządu w Przysusze i rozpisanie nowych wyborów:

[...] Tu stwierdzić muszę, że skandaliczne stosunki panujące w Przysusze i utrata przez Zarząd oparcia o większość – nie rokują nadziei na poprawę sytuacji jednakże wnioszek o usunięcie Zarządu, nie oparty chociażby o postawienie w stan oskarżenia przez Prokuratora, byłby zbyt niebezpiecznym precedensem na przyszłość. – Rzeczą jest aż nazbyt wyraźną, że dwa zwalczające się obozy nie przebijają w środkach i wszyscy nie stoją na zbyt wysokim poziomie moralnym. Lecz o ile obecny Przewodniczący, zjadający na co dzień „całą” geś – wedle uwagi Komendanta Posterunku – nie jest w zupełnym porządku – nie ma pewności, czy jego ewentualny następca nie będzie się odżywił bażantami [...] <sup>106</sup>.

Postawa starosty była konsekwencją stanowiska jakie prezentował MW-RiOP. Minister w piśmie skierowanym do wojewody kieleckiego z 19 maja 1926 r. odnosząc się do licznych nieprawidłowości związanych z działalnością gmin żydowskich zauważał:

[...] W związku ze specyficznymi wiekowymi odrębnościami religijno-filantropijnego życia gmin wyznaniowych żydowskich i gospodarka administracyjno-finansowa tych gmin posiada szereg odrębnych tradycji i zwyczajów, których wykorzenienie może być przedmiotem stopniowych systematycznych usiłowań władzy nadzorczej, nie zaś zbyt radykalnych reform w tym kierunku, te bowiem, nie tylko iż nie osiągnęłyby skutku lecz z jednej strony wniosłyby rozstrój w sprawy gospodarcze gmin, z drugiej zaś nabrałyby pozorów tendencyjnych represji władz i spotkałyby się z pożądanymi protestami gmin [...] <sup>107</sup>.

Spory znajdowały swoje odzwierciedlenie nie tylko w wyborach do władz gminnych. Największe emocje wywoływała kwestia obsady posady rabina. Środowiska ortodoksyjne najchętniej widziały reprezentanta swojego środowiska. Tam gdzie wpływy chasydyzmu były większe, często rabin miał reprezentować „dwór” cieszą-

<sup>106</sup> APKielce, UWK, sygn. 1496.

<sup>107</sup> Tamże, sygn. 1571.

cy się największymi wpływami np. w Piotrkowie Trybunalskim. Środowiska syjonistyczne promowały kandydatów wspierających ideę budowy państwa żydowskiego w Palestynie. Reprezentanci lewicy, głównie z „Bundu”, programowo opowiadający się za laicyzacją życia i świecką gminą żydowską, zwalczali wszelkie „klerykalizmy”. Ich zdaniem usunięcie instytucji rabinatu gwarantowało poprawę warunków życia mas, które nie musiały ponosić kosztów związanych z opłacaniem urzędników. Władze, każdorazowo we wszystkich gminach, popierały kandydatów o poglądach ortodoksyjnych<sup>108</sup>. W niektórych gminach, niemożność osiągnięcia kompromisu powodowała, że urząd rabina przez lata pozostawał nieobsadzony. Jego obowiązki przejmował podrabin. Sytuacja taka miała miejsce np. we Włocławku gdzie, od 1925 roku urządowało dwóch podrabinów, a od 1937 r. jeden<sup>109</sup>.

W sporach politycznych ugrupowania posługiwały się zarówno metodami legalnymi jak i tymi, które znajdowały się na pograniczu prawa. Jedną z nich było pozbawianie praw wyborczych. Powoływano się przy tym na rozporządzenie prezydenta z 14 października 1927 r., które dopuszczało czasowe pozbawienie członka gminy praw wyborczych jeśli przeciwko niemu toczyło się postępowanie upadłościowe, utracili prawa obywatelskie, byli ubezwłasnowolnieni, odbywali karę więzienia i korzystali z dobroczynności publicznej (art. 5). Zwłaszcza ten ostatni zapis stwarzał podstawy do dowolnej interpretacji. Dalsze ograniczenia wprowadzało rozporządzenie MWRiOP z 24 października 1930 r. regulujące ordynację wyborczą do władz gminnych. Jeden z paragrafów pozwalał na pominięcie w spisie wyborców osób, które występowały publicznie przeciwko wyznaniu mojżeszowemu.

[...] Przepis ten równie elastyczny, jak niejasny... umożliwia pewnym stronnictwom unieszkodliwienie lub co najmniej osłabienie jeszcze przed aktem wyborczym przeciwników, nie cieszących się względami danej większości komisji wyborczej [...]

pisal współczesny komentator Michał Ringel<sup>110</sup>. Uwagi te w pełnej rozciągłości znajdowały swój praktyczny wymiar. W miejsce pominiętych wpisywano czasem osoby nie płacące składek lub osoby, które nie ukończyły 25 roku życia, a więc nie posiada-

---

<sup>108</sup> AP*Piotrków*, SP*Piotrków*, sygn. 2092. Jednym z ciekawszych przypadków nieformalnych interwencji „czynników wyższych” w sprawy związane z działalnością rabinatu dostarcza przypadek rabina J. B. Sapiro (Szapiro) w Gorzkowicach. Rabin, odwołując się od decyzji starosty piotrkowskiego, w piśmie skierowanym do MWRiOP z 18 XII 1934 r. zauważał, że prowadził w Gorzkowicach od 10 lat praktykę rabinacką. Uprawnienia rabina posiadał od 40 lat, wywodził się z rodziny rabinackiej itd. „[...] Ponadto słaba znajomość języka polskiego nie przeszkadza mi w prowadzeniu propagandy państwowotwórczej wśród moich współwyznawców, co potwierdza Prezes Ministrów Pan Prof. Dr L. Kozłowski w zaświadczeniu, którego odpis dołączam do niniejszego [...]”. Leon Kozłowski w liście, opisywał, zasługi rabina. Odwoływał się na wieloletnią z nim znajomość, uczciwość i lojalność wobec Józefa Piłsudskiego. Starosta, na prośbę wojewody, zmienił wcześniej niekorzystną dla rabina decyzję.

<sup>109</sup> APŁ, UWŁ, mf. 12756; AP*Piotrków*, SP*Piotrków*, sygn. 583, 596; AŻIH, ŻGWW, sygn. 113/4; AP*Bydgoszcz*, UWPT, sygn. 4482;

<sup>110</sup> M. Ringel, *Ustawodawstwo...*, s. 247.

ły czynnego prawa wyborczego. Szerokie możliwości ingerencji stwarzał także zapis przyznający władzom państwowym wszystkich szczebli wpływ na czynności poprzedzające wybór władz gminnych oraz możliwość decydowania o składzie komisji wyborczych, komisji reklamacyjnych, list wyborczych<sup>111</sup>. Powszechnie uskarżano się na faworyzowanie, przy ustalaniu wysokości składek gminnych przez komisje szacunkowe, członków rodzin, osób sympatyzujących z ugrupowaniem posiadającym większość we władzach gminy<sup>112</sup>. Na ile oskarżenia rokrocznie kierowane do starostów były zasadne pozostaje kwestią otwartą, ponieważ nie wiemy na ile interweniujący urzędnicy rządowi kierowali się w swoich decyzjach literą prawa i rzeczywistą krzywdą jednostek, na ile zaś własnym uznaniem w kreowaniu lokalnej polityki narodowościowej.

Opozycję w łonie każdej z gmin starano się osłabiać także metodami – nie wprost. Ograniczano wysokość środków zapisanych w budżetach gmin na remonty, szkolnictwo, zapomogi i subwencje dla poszczególnych instytucji charytatywnych, kulturalnych, religijnych, oświatowych. Środowiska niechętne ortodoksom a posiadające przewagę w zarządach opóźniały wypłaty pensji dla rabina, rzezaków i innych urzędników gminnych lub wdowom po rabinach. Zamykano szkoły religijne, odwoływano niektórych urzędników<sup>113</sup>. Przyzwalano, co zakrawa na paradoks, czasowo na pokątne rzezaków. Kierując się chwilowymi korzyściami przez pewne grupy interesu. Z kolei ortodoksi będący u władzy zwiększali pensje rabinom i rzezakom kosztem subwencjonowania instytucji znajdujących się pod wpływami syjonistów czy socjalistów<sup>114</sup>. Częstą formą wywierania presji i forsowania własnego punktu widzenia, były wzajemne donosy i pomówienia (głównie o nadużycia finansowe) przedkładane starostom. Zdarzały się przypadki przekupstwa i drobnych nadużyć<sup>115</sup>.

Reasumując, badania nad problematyką związaną z funkcjonowaniem struktur biurokratycznych gmin żydowskich w okresie międzywojennym winny być prowadzone w kilku płaszczyznach. Pierwszą, o charakterze podstawowym, winno być ostateczne ustalenie ilości, zasięgu terytorialnego oraz liczebności poszczególnych gmin. Kolejną, badania pozwalające na określenie specyfiki polityk narodowościowych prowadzonych przez poszczególnych wojewodów wobec ludno-

<sup>111</sup> APWłocławek, SPWłocławek, sygn. 835, 844, 870, 889.

<sup>112</sup> Tamże, sygn. 844, 877, 883, 898; AŻIH, ŻGWW, sygn. 113/6/4; „Włocławker Leben”, nr 23 z 26 VIII 1927, s. 4; nr 24 z 2 IX 1927, s. 3; „Włocławker Wochenblatt”, nr 13 z 29 III 1935, s. 3; nr 21 z 5 VI 1936, s. 4.

<sup>113</sup> APWłocławek, SPWłocławek, sygn. 835, 843, 844.

<sup>114</sup> APWłocławek, SPWłocławek, sygn. 823, 862; APBydgoszcz, UWPT, sygn. 4482. Rzezaka w Brześciu Kujawskim Lejba Szerą popierał miejscowy rabin Kasryel Rabinowicz, wbrew intencjom Zarządu. Zatarł dotyczący wysokości uposażenia dla rzezaka. Sprawa trafiła nawet pod osąd Din Tojry, której przewodził rabin z Aleksandrowa Łódzkiego. Orzeczono zasadność żądań rzezaka. Decyzji nie podporządkował się jednak zarząd. Podjęto decyzję o zatrudnieniu nowego rzezaka. Rabin z Brześcia zniechęcił nowego rzezaka z Sompolna do pozostania w gminie dając „ciche” przyzwolenie na pokątny ubój dla L. Szerą. Podobne zdarzenia miały miejsce np. w Lubrańcu, Lubiczu.

<sup>115</sup> APWłocławek, SPWłocławek, sygn. 844, 889; APBydgoszcz, UWPT, sygn. 4483; „Włocławker Wochenblatt”, 1936, nr 21 z 5 czerwiec, s. 4.

wych prowadzonych przez poszczególnych wojewodów wobec ludności żydowskiej. Na swojego biografa oczekują dzieje gmin żydowskich w okresie transformacji ustrojowej w latach 1918-1924. Podobnie rzecz się ma z gruntowną analizą stanu majątkowego oraz gospodarką budżetową żydowskich gmin. Kończąc, tak by nie rozdrabniać „podstawowych” obszarów badawczych. Zupełnie nierozpoznanym obszarem pozostaje kwestia tzw. elit władzy, które zawiadywały gminami żydowskimi w latach 1918-1939.

## Summary

### **Functioning of bureaucratic structures of Jewish community in central and western Poland in 1918-1939**

An article aims at filling in scarcity of knowledge in the sphere of functioning of bureaucratic structures of Jewish communities. An author divides the article into several parts pointing out factors, which influenced activities of communities, namely demographic factors, legal norms sanctioning functioning of communities, economic factors and political determinants. He draws conclusions which are formulated basing on analysis of archival documentation. Characteristic feature of this documentation is an observation that Jewish communities functioning in central and western Poland, in spite of unification of legal norms, preserved dissimilarities coming from the period of the Partitions of Poland in many aspects of their activity.